Nr. 256. Czwartek, 7 Listopada 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

	zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie	24 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie	12 K,
			ćwierćrocznie	6 K,
			miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 20 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie agencya [illegible] de Raczkowski, 26 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 26 października b. r. nadać najmiłościwiej członkowi Izby magnatów, prezydentowi budapeszteńskiej Izby handlowej i przemysłowej, Leonowi Lánczy'emu, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i sprawiedliwości zatwierdziło zmienione, wskutek uchwał walnego zgromadzenia akcyonaryuszów akcyjnego Towarzystwa: „Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie" we Lwowie, z dnia 28 i 29 lutego 1912, statuty tego Towarzystwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 listopada.

Z Delegacyj.

Z Delegacyi austryackiej.

Wybór Prezydyum.

Delegacya austryacka wybrała Prezydentem del. hr. Merveldta, jego zastępcą del. dr. Doberniga.

Prezydent hr. Merweldt objąwszy przewodnictwo w dłuższej mowie wskazał na poważną z powodu wojny na Bałkanach sytuacyę.

Na tem posiedzenie wśród okrzyków na cześć Najj. Pana zamknięto.

Hr. Berchtold o położeniu.

Z Budapesztu donoszą: Wczoraj po południu zebrała się na posiedzenie komisya spraw zagranicznych Delegacyi austryackiej.

Na posiedzeniu tem P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold złożył następujące oświadczenie:

W ciągu krótkiego czasu, który dzieli nas od zamknięcia poprzedniej sesyi delegacyjnej zaszedł szereg wypadków o daleko sięgającem znaczeniu.

Wspomniawszy o pokoju zawartym między Turcyą a Włochami w Lozannie, wyraził mowca zadowolenie z powodu, że nasz sojusznik dopiął celu, do którego dążył od dziesiątków lat i który otwiera mu nowe, wdzięczne pole do pracy kulturalnej. Mówiąc o swym pobycie we Włoszech, gdzie go serdecznie przyjęto, stwierdził mowca, iż stanowi to nowy dowód serdecznych stosunków, jakie istnieją między obu sojusznikami.

Bardzo poważnie ukształtowała się sytuacya — mówił dalej P. Minister — na bliskim Wschodzie, gdzie wszystkie państwa bałkańskie chwyciły broń. Dyplomacya z inicyatywy p. Poincaré już od wybuchu wojny starała się utrzymać wzajemny kontakt między mocarstwami i działać wspólnie, celem położenia tamy okrucieństwom wojny. W najściślejszem porozumieniu z naszymi sojusznikami i w życzliwym kontakcie z Rossyą i Anglią braliśmy udział w tej wymianie zdań, a pozostając także teraz w kontakcie z mocarstwami, jesteśmy przekonani, że w ten sposób przysłużymy się najlepiej życzeniu, jakie wszyscy żywiliśmy, aby pożar jak najrychlej ugasić.

Dotychczasowy przebieg wojny przyniósł państwom bałkańskim wielkie sukcesy; pod wpływem tych zdarzeń zmienił się cel do którego państwa te dążyły, rozpoczynając wojnę. Przed wybuchem wojny żądały przeprowadzenia reform administracyjnych, celem polepszenia warunków życia i egzystencyi rodaków w państwie tureckiem i to głoszono także w manifestach wojennych. Dziś żądania państw bałkańskich idą o wiele dalej i nie dadzą się pogodzić z zasadą integralności Turcyi. Dla naszej polityki, która nie ma żadnych tendencyj ekspanzywnych, rozstrzyga troska o utrzymanie pokoju, a najważniejszym naszym obowiązkiem jest ochrona interesów Monarchii przed wszelkiemi stratami. Nasze dotychczasowe stanowisko wobec wypadkow wojennych cechowała rezerwa i umiarkowanie, które wszyscy uznali. Chcemy i dalej wytrwać na tej drodze, świadomi swej siły, która daje nam rękojmię, że musimy znaleźć posłuch dla naszego głosu. Nie wątpię, że będziemy mogli uczynić to bez popadania w sprzeczność z interesami innych. Jesteśmy gotowi stworzoną przez zwycięstwa państw bałkańskich nową sytuacyę daleko uwzględnić i tak stworzymy podstawę do trwałego i stałego z niemi porozumienia. Z drugiej atoli strony musimy podnieść żądanie, aby ogólne interesy Monarchii nie doznały uszczerbku wskutek nowo utworzonej sytuacyi. Spokojne i pełne umiarkowania stanowisko, jakie zajęła ścisłą przyjaźnią z nami złączona Rumunia, miało dla przebiegu wypadków nieocenione znaczenie i mamy nadzieję, że ważne interesy tego królestwa, uzasadnione przez jego położenie geograficzne, będą odpowiednio uwzględnione.

Starałem się — kończył P. Minister — o ile to w danych okolicznościach jest możliwe, dać panom przejrzysty obraz chwilowej sytuacyi. Chcę prosić panów teraz, abyście zaufanie okazywane mi przy poprzednich sposobnościach okazali także w tym ważnym momencie w ten sposób, że zadowolicie się tym krótkim moim wywodem i nie będziecie wdawali się w szeroką dyskusyę, ponieważ dyskusya taka z powodu drażliwego charakteru toczących się rokowań, nie ułatwiłaby mego zadania.

Wywody hr. Berchtolda przerywano kilkakrotnie żywymi oklaskami i przyjęto je bardzo przychylnie. Przy końcu oświadczenia ponowiły się oklaski.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś przystąpi komisya o godz. 4 po południu do dalszych obrad.

Na porządku dziennym dyskusya nad oświadczeniem hr. Berchtolda.

Budapeszt. Wczoraj przybyli tu Prezydent gabinetu hr. Stürgkh i P. Minister skarbu Zaleski.

Sprawy krajowe.

(Rozwój włości rentowych w Galicyi).

☐ Instytucya włości rentowych rozwija się w naszym kraju z każdym rokiem pomyślniej. W czasie od 30 listopada 1911 do 31 sierpnia 1912, krajowa Komisya dla włości rentowych przyznała dalszych 163 pożyczek w łącznej sumie 1,375.400 kor. W czasie tym wypłacono 110 pożyczek w sumie 841.550 kor. ponieważ z pożyczek tych przyznano 13 dodatkowych, przeto nowych włości rentowych utworzono w tym czasie 97.

Od czasu istnienia krajowej Komisyi dla włości rentowych wypłacono ogółem 730 pożyczek w sumie ogólnej 6,468.950 kor.; włości rentowych utworzono zaś 675. Natomiast zezwolono na zwinięcie włości rentowych i spłatę pożyczek rentowych, względnie cofnięto pożyczki od początku działalności Komisyi w 8 wypadkach, zatem z dniem 31 sierpnia 19 2 było w całym kraju 663 włości rentowych.

Do dnia 31 sierpnia b. r. było wniesionych podań o intabulacyę pożyczek 7 na sumę 55.700 kor. a nadto w toku realizacyi było 6 pożyczek na sumę 46.600 kor. W najbliższej zatem przyszłości stan pożyczek i liczba włości rentowych, o ile nie zajdą jakieś powody wstrzymujące realizacyę, zwiększy się o te cyfry.

W r. 1912 dokonano 55 oszacowań nowych gospodarstw rentowych, przeprowadzono zaś lustracyę 60 włości rentowych istniejących.

Preliminarz budżetu na r. 1913 przygotowany dla Sejmu, wykazuje wzrost wydatku na utrzymanie biura krajowej komisyi dla włości rentowych o 6769 koron, a to z powodu wzrostu agend biura i potrzeby zapewnienia biuru odpowiednich sił.

Wydział krajowy postanowił, ażeby krajowa Komisya dla włości rentowych przed-

---

3)

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOŁY PŁACZĄ.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Réveillon.

(Ciąg dalszy).

Paryż musiał już być blisko.

Poznawała to Ludka po coraz bardziej nerwowem ożywieniu swoich współtowarzyszy podróży, po strojnisiach, które z małemi lusterkami w dłoniach poprawiały swe loki, po pociągu, który pędził jak szalony, mijając małe, słabo oświetlone stacyjki, po niepokoju wreszcie serca, które poczęło się tłuc w piersi żywiej.

W ogólnej rozmowie coraz częściej padało słowo: Réveillon! Ludka nie wiedziała co to znaczy, lecz w samem brzmieniu wyrazu było coś magicznego. Spojrzała przez okno i uczuła rozkoszny ucisk koło serca.

Bo oto na czarnym ekranie nocy rozlewała się już jakaś olbrzymia biała łuna, wisząca zda się w powietrzu wśród dymów i oparów, a zajmująca swem cielskiem śliskiem dół nieba.

Tak! to tam! Ku tej białej łunie pędził pociąg lotem błyskawicy, dotykał już jej ostatnich kończyn, dudnił tryumfalnie stalową piersią kół. Poczęły się wnet wynurzać z ciemności, kręte, opustoszałe, nieszczęsne uliczki przedmieść, oświetlone żółtem światłem krzywych latarń, odrapane mury, walące się rudery, milczące fasady fabryk o niezliczonej ilości ciemnych okien, zaułki, gdzie kryła się nędza i zbrodnia, pełzająca ze wszystkich stron ku temu miastu, płonącemu tryumfalną łuną światła. Od strony miasta nadlatywały jak białe węże pociągi, spieszące w ciemną dal, jakby ukąpane w tej światłości, jaka zalewała bliskie już bulwary. Wreszcie pociąg z hukiem wjechał pod sklepioną halę dworca i zatrzymał się, dysząc ciężko parą.

Paris! Paris! rozległo się donośne wołanie konduktorów, a w słowie tem kryło się coś magicznego. Paryż!... oto miasto, o którem jak o ziemi obiecanej w zimnych swych pracowniach na poddaszu marzą artyści, utęskniona Mekka, ku której od tylu lat wędrownym gorączkowym szlakiem dążą tysiące pracowników myśli i sztuki, miasto miast, głośno bijące serce Europy, piekielny kocioł, w którym przewalają się wszystkie namiętności współczesnego życia, miasto myślicieli, rentierów, artystów, kokot i apaszów. Zalane morzem światła, nieobjęte wzrokiem, huczy, szumi i gra wieczorną pieśnią bulwarów, nęci i wabi ku sobie przepastną głębią wszystkich tajemnic życia, które jak na targowisku rozbiło w tem mieście swoje namioty. Wszystkiego tu dostać można i wszystko stracić. Przez ulice miasta tego bez przerwy przelewają się dwie rzeki, jedna srebrzysta, o huczących spienionych falach i druga czarna, milcząca, nieszczęsna. Jak dwie odwieczne procesye przecinają w różnych kierunkach miasto, jedną prowadzi młodzieniec — życie z wiankiem róż krwawych na czole, drugą staruszka — śmierć z błyszczącą kosą. I często, na skrzyżowaniu ulic, schodzą się te dwa pochody, zaglądają sobie twarzą w twarz. Lecz już Odwieczny Strażnik, stróż porządku publicznego, podniósł swą pałeczkę. Zatrzymuje się na moment ucieszna, gwarna bakchanalia życia, staje w miejscu jak rzeka wstrzymana tamą skłębione mrowisko ludzi, powozów, automobilów i zwolna przez świetlany pas bulwaru przesuwa się ten drugi pochód śmierci, wiodący wydziedziczonych, nieszczęsnych i przeklętych.

W jednem krótkiem okamgnieniu spotykają się rozbawione oczy kokoty, rozpartej w automobilu z wyniszczoną twarzą bezzębnej i chorej nierządnicy, rentier z lasku Bulońskiego otrze się o apasza z Montmartre, zaśni tajemniczo ukryty w rękawie nóż nocnego włóczęgi, lecz zanim jeszcze nieszczęsny pochód zginie w mrokach przeciwległej ulicy, stróż bezpieczeństwa podnosi znów swoją pałeczkę, pęka tama i gwarny pochód życia rzuca się naprzód z hukiem wstrzymanej rzeki. Bo życie się ciągle spieszy, jest wieczne i niezniszczalne.

Paris! Paris!

Wszystko co żyło, rzuciło się ku drzwiom wagonu. I Ludkę porwał ten tłum z sobą. Była jak pijana. Pulsa tętniły głośno, nozdrza rozchylały się, wietrząc po raz pierwszy tę specyalnie paryską atmosferę. Przeciskała się z tłumem przez jakieś poczekalnie, załatwiała wraz z innymi machinalnie formalności z bagażami i wreszcie znalazła się niewiadomo w jaki sposób na miękkich poduszkach automobilowej dorożki. Ktoś kłaniając się nisko zatrzasnął drzwi, mówił coś, czego nie mogła zrozumieć i już pędziła lotem ptaka po zalanym światłem latarni bruku bulwaru Sebastopolskiego. Szofer wbijał się w tłum, w wąskie przerwy między tramwayami a powozami, ocierał się prawie bokami o przechodniów, zatapiał się na chwilę jak ryba w mrowisko uliczne i znowu wypływał na wolność. Było coś rozkosznego w tej szalonej jeździe z przeszkodami. Ludka przyglądała się ciekawie ruchowi ulicznemu wielkiego miasta. W dwóch przeciwnych kierunkach, wzdłuż trotuarów, płynęły niestrudzenie dwa czarne mrowiska ludzkie, spieszące się niewiadomo dokąd, nerwowo podniecone, zaś środkiem bulwaru rwała się hałaśliwa rzeka tramwayów, autobusów, powozów, automobilów i rowerów. Z okien olbrzymich magazynów wylewały się potoki całe światła na ulicę, na tle czarnego sklepienia nieba wybłyskiwały co chwila świetlną zjawą kolorowe transparenty reklamowe; z drzwi otwartych kawiarń i tawern buchał aż na ulicę dokuczliwy zapach absyntu i niosły się dźwięki orkiestr, ukrytych w głębi.

Mijali jakieś potworne gmachy o kamiennych zimnych fasadach, dołem tylko oświetlone a tonące szczytami w ciemnościach nocy. Czasem, jak wizya nieprawdopodobna, błysnął wśród rdzawego tła zacisznego skweru, lśniący marmur pomnika, to znowu wystrzelała przed zdumionym wzrokiem smukła wieża kościoła, wbita jak olbrzymi gwóźdź w bezgwiezdne niebo. Zbliżali się do Pont Neuf, jednego z najstarszych mostów paryskich.

Ludka, patrząca dotąd przed siebie, zwróciła głowę na prawo i w tej chwili omal nie krzyknęła z zachwytu. Przed oczarowanym jej wzrokiem wyłoniła się nagle w całej swej wspaniałości ulica Rivoli, jak brylantowa, roziskrzona strzała, wbita w samo serce Paryża, w plac de la Concorde. Przez środek jej przelewała się niby czarna rzeka, krok za krokiem, stłoczone mrowisko powozów, ludzi i omnibusów. Lecz zanim mogła wzrok nasycić tym nieporównanym widokiem, wjechali już na most i oczom gotowało się nowe widowisko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kładała w przyszłości, począwszy od r. 1912 sprawozdania roczne, zamykane w dniu 31 grudnia każdego roku. W ten sposób materyały cyfrowe sprawozdań, oraz zawarte w nich dane statyczne, obejmując zawsze okresy czasu równe, będą mogły dawać ściślejszą i pewniejszą podstawę do oceny wyników działalności Komisyi dla włości rentowych, niż sprawozdania wygotowane w różnych terminach zależnych od terminu zwołania Sejmu.

Awans listopadowy
w c. i k. Armii.

Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. Armii ogłasza:

Generałem kawaleryi zamianowany generał-porucznik Dezydery Kolossváry, komendant XI korpusu i komenderujący generał we Lwowie.

Generał-porucznikiem zamianowany generał-major Edward Fischer, komendant 13 brygady kawaleryi.

Generał-majorami zamianowani pułkownicy: Mieczysław Zaleski, nadkompletowy w 58 p p., komendant 23 brygady piechoty; Maksymilian Hauser, nadkompletowy w 76 p. p, przydzielony do komendy X. korpusu; Ludwik Demar, nadkompletowy w 41 p. p., komendant 54 brygady piechoty; Wojciech Letovsky, nadkompletowy w 80 p. p., komendant 70 brygady piechoty; Leopold Prager, nadkompletowy w 9 p. drag., komendant 21 brygady kawaleryi; Samuel bar. Apór, nadkompletowy w 13 p. huz., komendant 6 brygady kawaleryi; Emil Gołogórski, nadkompletowy w 57 p. p., inspektor generalny saperów; Emil Hartwich, ze sztabu inżynieryi dyrekcyi budowy warowni we Lwowie; Godwin Lilienhoff-Adelstein, nadkompletowy w 12 p. p., komendant 24 brygady piechoty; Fryderyk Gostischa, nadkompletowy w 53 p. p., komendant miasta we Lwowie.

Pułkownikami zamianowani podpułkownicy: w sztabie inżynieryi: Eugeniusz Kastner z dyrekcyi inżynieryi w Krakowie; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Franciszek Teplicky 45 p. p., Jakób Gąsiecki 77 p. p,. Józef Krasser z 87 p. p. przy równoczesnem zamianowaniu go komendantem 13 p. p., Wilhelm Veith 15 p. p., Franciszek Latzer 3 p. p.; w pułkach kawaleryi: Mikołaj Karapancsa, komendant 12 p. drag, Rudolf Dokonal, komendant 8 p. ul.; w pułkach artyleryi polnej: Gustaw Kržiwanek, komendant 5 dyw. ciężkich haubic; Karol Peteržilka, komendant 8 dywizyi ciężkich haubic; Jan Rosenzweig. komendant 29 p. dział polnych; w pułkach artyleryi fortecznej: Jan Smrček, komendant 2 p.; w korpusie wojskowych inżynierów: Wiktor Dziubiński, naczelnik 8 oddz. w Ministerstwie wojny; w stanie armii: Wiktor Grzesicki, przydzielony do generalnego sztabu i Zdzisław Grocholski, prezes komisyi asenterunkowej remont nr. 3.

Podpułkownikami zamianowani majorowie: w pułkach piechoty: Karol Zillner 89, Ferdynand Neworal 45, Jakób Nossek 77, Ferdynand Küttner z 80 w 57, Edward Borecky 58, Kamil Eisenschimmel 65, Henryk Kasper 100, Jerzy Fischer 90, Henryk Ambros 3, Edgar Polak 57, Stanisław Sokołowski 30, Karol Krebs 100, Franciszek Korbel 9, Edward Banaś 40, Jan Wolgner 13, Juliusz Bals 1, Maksymilian Reymann 93, Czesław Schimitzek 80, Józef Dillmann z 77, przydzielony do komendy X. korpusu, Franciszek Latinik, nadkompletowy w 13 pp., komendant szkoły kadeckiej dla piechoty w Krakowie; w pułkach kawaleryi: Fryderyk Roeszler 6 ul., Emil Vogl 3 drag., Jan Till 13 ul.; w pułkach artyleryi polnej: Wincenty Latka 3 p. dział poln., Karol Jenisch 33 p. dział poln.; w pułkach artyleryi fortecznej: Jan Mrak z 6 w 2; w furgonach: Aloizy Bauer, komendant 10 dywizyi; w sanitetach: Fryderyk Bernard, komendant 3 oddziału.

Majorami zamianowani kapitanowie: w korpusie sztabu generalnego: Hubert Gnzel, szef sztabu generalnego 2 dyw. piechoty; Franciszek bar. Abele w komendzie XI. korpusu; Aloizy Panos, szef sztabu generalnego twierdzy w Krakowie; Aleksander hr. Christalnigg w komendzie I. korpusu; w sztabie inżynieryi: Korneli Graf-Khittel z dyrekcyi inżynieryi w Krakowie; w pułkach piechoty, strzelcach i oddziałach technicznych: Karol Stuchly z 56 w 36, Robert Buhl z 21 w 57, Meinrad Siegl z 58 w 27, Ryszard Ehlert 40, Włodzimierz Omchikus 9, Juliusz Eckert z 10 w 54, Rudolf Neubauer 20, Karol Lanna 1, Wiktor Rudel 3, Artur Hallada 90, Leopold Mergl 95, Józef Misch 56, Juliusz Münster 9, Karol Leimsner 80, Emil Schkrohowsky 57, Józef Flögel z 40 w 80, Karol Lauschek 90, Hugo Tattermusch z 30 w 56, Hubert Zinner z 89, Dymitr Hackmann z 7 w 9 bat. pion., Alfons bar. Senarclens 10, Otto Oberschwandtner 40, Rudolf Böhm z 5 bat. strzelc. poln. w 100 pp.. Wilhelm Migula 45, Jarosław Wlasák 30. Ernest Frühauf z 3 w 74, Jaromir Holy 24, Konrad Straub z 56 w 99, Rudolf Mühlberger z 89 w 32, Stefan Witkowski 54. (C. d. n.).

„Fremdenblatt" o Serbii.

Wiedeński *Fremdenblatt* podaje pod d. 4 b. m. na czele numeru następujący artykuł:

W ciągu niewielu dni armia serbska z pochodnią wojny w ręku zapędziła się daleko w głąb kraju nieprzyjacielskiego i w szeregu utarczek i bitew odniosła sukcesy, o których sądzić można, iż dają jej wielką pewność siebie. Serbscy żołnierze — wedle doniesień z różnych źródeł — bili się z brawurą, a sposób, w jaki oficerowie serbscy wywiązują się z kierownictwa, zyskał uznanie zawodowych kół wojskowych. Armię serbską cechuje przedewszystkiem gotowość ponoszenia ofiar, zapał i energiczna inicyatywa, co wszystko bez względu na kwalifikacye przeciwnika, nadaje zwycięstwom Serbów cechę zasłużonej nagrody. Co zaś najbardziej naszem zdaniem zasługuje na podniesienie — to okoliczność, że wojska serbskie, wedle zapewnień wiarygodnych świadków, okazały dobrą dyscyplinę. I tak, za wskazówkami przełożonych, nawet po bardzo zaciętych walkach, obchodzono się z jeńcami po ludzku, a wszędzie, gdzie wojska serbskie wkroczyły, nawet wobec ludności niepobratymczej zachowywały się, jak należy. Wogóle usiłowali Serbowie, o ile twarda konieczność wojny dozwalała, postępować z zachowaniem przykazań humanitaryzmu i nie wnosić jeszcze więcej zaniepokojenia i niedoli do ludności i bez tego ciężko dotkniętej następstwami wojny. Jeśli to zachowanie się obliczone było na efekt wobec zagranicy, to stwierdzić wypada, że go istotnie osiągnięto i że przyczynił się on do zjednania Serbom sympatyi, do uznania, iż posiadają nietylko dzielność wojskową, lecz także zdolności kulturalne. Europa, która z dawien dawna bała się wojny bałkańskiej także z powodu niebezpieczeństwa, iż wojna ta rozpęta rasowe namiętności, że pełna będzie okropności, na myśl o których wzdryga się uczucie ludzkie, uzna to w pełnej mierze.

Szczęście wojenne powiodło hufce serbskie na terytorya, zamieszkałe wyłącznie przez ludność albańską. W okolicach Prizrendu, Durano i San Giovanni di Medua serbski żywioł wogóle nie jest reprezentowany. U ludności tamtejszej dokonało się w ostatnich latach silne uświadomienie narodowe; jest ona bardzo nawet czuła pod względem narodowym. Dostatecznie dowiodła tego licznemi w ostatnich latach powstaniami i to przeciwko państwu, wobec którego przez wieki długie składali Albańczycy dowody szczerego przywiązania. Wiedzą o tem Serbowie i przyjąć by wypadało, że z tego, czemu przypatrzyli się zbliska, wydobędą dla siebie naukę i że odpowiednio do tego ułożą swe stanowisko. Z całokształtu dziejów Albanii i z zaciętego oporu, jaki stawiają obecnie załogi tureckie w Skutari i Janinie, złożone z Albańczyków, okazuje się dobitnie, jak silnie zakorzeniony jest u Albańczyków zmysł niepodległości. Już więc obecnie wyrazić należy nadzieję, że Serbia z góry uniknie trudności, jakie wobec historycznych cech narodowych ludu albańskiego uważać należy za niepokonane. Stać się to powinno choćby w imię najelementarniejszej sprawiedliwości, iżby hasło głoszone z taką siłą przez Serbów, hasło: „Bałkan dla ludów bałkańskich", wyszło na pożytek także Albańczykom. Zmysł niepodległości, właściwy Albańczykom, jest czynnikiem, z którym gwoli rozsądku zawczasu trzeba się rachować. Właśnie narodowe zasady, zaprawiające politykę serbską, te pod których sztandarem rzuciła się Serbia w odmęt wojny, wymagają od niej zachowania granic, u których owa rachuba ma się począć.

Wojna bałkańska.

Wobec tego, że w wielkiej tragedyi, odgrywającej się na Bałkanach, żaden już chyba *Deus ex machina* nie zdoła sprowadzić niespodziewanego zwrotu i że czekać można już jedynie ostatecznego zaokrąglenia tej tragedyi finałem, oby jak najmniej krwawym, — zaczyna się uwaga przenosić z widowni bojowej na akcyę dyplomacyi, mającą nadać stałe formy nowemu porządkowi rzeczy.

Jak wiadomo, po bitwie pod Lüle-Burgas udała się Porta do mocarstw z prośbą, by wyjednały zawieszenie broni jako wstęp do rokowań pokojowych. Wiadomo również, że mocarstwa uznały spełnienie prośby Turcyi za rzecz niemożliwą. Obecnie nowe w tej sprawie nadeszły depesze. Wedle doniesień z Petersburga, miała Rossya oświadczyć, że gotowa jest z innemi mocarstwami podjąć się pośrednictwa, jeśli mocarstwa otrzymają *plein pouvoir*.

Times wywodzi, że póki walka była nierozstrzygnięta, wstrzymywano się z objawami sympatyj dla którejkolwiek strony. Dziś trzeba uznać wynik walki i powinno się przyjąć zasadę: Bałkan dla ludów bałkańskich. Po przychylnem stanowisku Austryi, oraz Niemiec, *Times* sądzi, że także mocarstwa trójprzymierza będą za pokojowem rozwiązaniem zawikłań.

Agencya Havasa donosi: Ambasador turecki zwrócił się do Poincarégo z oficyalną prośbą Turcyi o pośrednictwo. Prośba ta opiewa: Rząd turecki prosi wielkie mocarstwa o medyacyę kolektywną, celem natychmiastowego wstrzymania kroków nieprzyjacielskich i ustalenia warunków pokoju.

Poincaré oświadczył, że prośba o pośrednictwo wyklucza wszelką myśl presyi na państwa prowadzące wojnę i może rozpocząć się wtedy tylko, gdy wsszystkie wojujące strony na to się zgodzą. Poincaré zawiadomi wszystkie mocarstwa bez wyjątku, że Francya skłonna jest porozumieć się z niemi co do nowej prośby Turcyi.

Nordd. Allg. Ztg. donosi: Ambasador turecki wręczył urzędowi niemieckiego ministerstwa spraw zagr. prośbę swego rządu o interwencyę w sprawie zawieszenia broni i przygotowania w ten sposób pokoju. Na to otrzymał odpowiedź, że rząd niemiecki byłby gotów podjąć się pośrednictwa u państw bałkańskich, gdyby inne wielkie mocarstwa to samo uczyniły; rząd niemiecki zapyta państwa prowadzące wojnę, czy zechcą zgodzić się na zawieszenie broni, czy nie.

Lok. Anz. otrzymał z Belgradu wiadomość, że francuski ambasador miał prosić

---

189)

CZARODZIEJKA Z GUILDO

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

XXVII.

EPILOG.

(Dokończenie).

Emelina usunęła się nieco na stronę, pociągając syna za sobą:

— Pojmuję w całej pełni twoje uczucie szacunku, moje dziecko — rzekła mu cichym głosem. I nie trzeba, rzeczywiście, aby mogli opowiadać, że syn barona de Kermeric pozostał obojętny na wiadomość o zniknięciu ojca....

— Z jaką oziębłością wymawiasz matko te wyrazy: zniknięcie mego ojca!

— Bo nie sądzę, aby wrócił kiedykolwiek. Po tem co mu oznajmiłam tej nocy....

— Widziałaś go?

— Musiałam to zrobić, aby był powolny twemu życzeniu. Nie myślałam jednakże, iż zaraz odejdzie, ale nie miał nic innego do roboty! A teraz, idź, dziecko! Uniknij o ile można skandalu, plotek; czuwaj nad honorem twego nazwiska!

Odszedł zgnębiony, zaczynając się domyślać, że była w tem wszystkiem jakaś tajemnica, która dla niego może nigdy się nie rozjaśni I nie rozjaśniła się nigdy, rzeczywiście, bo morze dobrem się okazało dla tych rodzin tak srodze doświadczanych dotychczas. Nie wyrzuciło zwłok barona de Kermeric. A Guidon i wszyscy co go otaczali, mogli myśleć, że nieszczęsny po prostu uciekł za granicę, najprawdopodobniej do Anglii; bo w niewiele dni później, lady Fergusson opuściła nagle Dinard, pozostawiając mężowi córkę i oświadczając, że otrząsa na zawsze pył ziemi francuskiej ze swoich bucików.

— Niechaj się stanie jak sobie życzysz! — odrzekł Joë spokojnie. Byłem tak nierozsądnie wspaniałomyślny, że uposażyłem ciebie kapitałem trzech milionów, licząc w to ostatnie brylanty, które ci przywiozłem. Używaj sobie ich, jak ci się podoba. Moja córka będzie ich miała sto.

Od tego czasu lady Fergusson nudzi się i starzeje w pośród najarystokratyczniejszego i najsztywniejszego towarzystwa angielskiego, trawiona upokorzeniem i wściekłością, że poświęciła całe swoje życie pospolitemu majtkowi, bo Joë tak dobrze odebrał jej wszystkie złudzenia, które mogłaby zachować o swoim kochanku, że nawet się nie zatroszczyła co z nim się stało. Kermeric, a właściwie Anzelm Treburnec był opłakiwany tylko przez swego syna, który jednakże zaczyna się oswajać z jego zniknięciem, szczególnie widząc zadziwiającą rezygnacyę starej baronowej de Kermeric, która się godzi z faktem, że nie posiada już syna.

— Miałam go tak mało przez całe życie! — mówi. — I odjechał sobie nie pożegnawszy się ze mną!... Tak, nawet się ze mną nie pożegnał!....

Pamięć jej słabnie coraz bardziej tak samo, jak Dominika. Dawniejsze niepokoje już ich dostatecznie wyczerpały, a ostatnie wstrząśnienie zadało im cios ostateczny. I zgasną wkrótce, spokojnie, nie dowiedziawszy się prawdy, w którą prawdopodobnie uwierzyć by nie chcieli.

Lecz jeżeli smutek nocy spływa na Guildo, jutrzenka szczęścia powstaje w la Frochais, gdzie Klaudyusz Champagney mieszka obecnie, aż do chwili zupełnego powrotu do zdrowia, razem z Naïc, Nini i starym panem Champagney. Emelina, która teraz zrobiła się już podobna do innych ludzi, jest niezrównaną gospodynią, przewidującą sercem życzenia każdego, w czem jej dopomaga Nini, bo przecież trzeba aby dobrze się zapoznała z domem, w którym jej Guy był taki szczęśliwy, i gdzie często będą wracać, gdy będą mężem i żoną. To prawda zresztą, że gdzie tylko Nina przechodzi, wydaje się, że powinna panować wesołość, szczęście, życie. Emelina często zadaje jej pytanie:

— W jaki sposób tak piękny, świetlany ptaszek jak ty, mógł pokochać mego Gwidona, który zawsze prawie jest milczący, ponury, taki zimny i skupiony w sobie?

— Bo jest łagodny i bardzo dobry! — odpowiadała. — Trzeba żeby był takim, aby mógł znosić takiego szatanka, jakim ja jestem!

Nie spieszno jej jednakże wychodzić za mąż. Długie narzeczeństwo są powodem rozkosznych dla niej wrażeń, szczególnie gdy Gwidon ją prowadzi po lesie, po nad stawy, albo na morze... Ach! gdyby wiedzieli, że ciało barona spoczywa pod którąś skałą tej zatoki po której żeglują! Nini jest rozmarzona gdy znajduje się z nim sam na sam, nieco melancholijna i on ma obowiązek ją rozweselać. Szalona młoda dziewczyna już się prawie zmieniła w poważną kobietę, z powodu przejść, których doznała na początku życia.

Co do pana Niewygodnego i miss Jane, nie byli tacy cierpliwi. W miesiąc po odjeździe lady Fergusson do Anglii wzięli ślub i popłynęli wraz z Joë na swoim pięknym yachcie. Zamierzali zrobić podróż na około świata, wybierając się na siedm czy ośm miesięcy. Ale prawie natychmiast musieli wracać bo młoda mężatka nie mogła już znosić kołysania statku z powodu niezdrowia, nie mającego nic wspólnego z morską chorobą.

Nini, dowiedziawszy się o tem, śmiała się, dając do poznania, że rozumie co to znaczy...

W rok później i ona wyszła zamąż za swego ukochanego Gwidona, a w dziesięć miesięcy potem przyszedł na świat śliczny chłopczyk, którego wbrew przyjętym zwyczajom sama karmić postanowiła. Jest z niej wzorowa matka, co jest najlepszym dowodem, że z najbardziej roztrzepanych dziewcząt mogą być najlepsze matki. Dziecko Jane jestto córeczka, drobniutka, różowa, jak cherubinek. I czasami wybucha lekka sprzeczka pomiędzy bratowemi, gdy się mówi o tych dzieciach. Natura ludzka nie jest doskonała. Gwidon i Marek z największą łatwością doprowadzają harmonię do porządku, bo wierni swemu przyrzeczeniu, kochają się zawsze jak bracia. I obiecują sobie, że będzie więcej tych kuzynów i kuzynek, którzy życie im będą umilać, tworząc najpożądańsze towarzystwo.

Wice-hrabstwo de Preuilly nieco się oburzają, nazywając to mieszczańskimi pomysłami... Ale nie mówią tego za głośno, z poszanowania dla ich majątku...

Stary hrabia de Preuilly, silny jak skała, zdaje się, że żyć będzie wieki.

Klaudyusz wiecznie jest młody i wesoły. Joë przepędza życie na wymyślaniu rozmaitych żarcików, za co Jane gromi go czasami, a Marek przyjmuje zawsze z najlepszem usposobieniem — i na wyszukiwaniu najwspanialszych podarków na wszystkie imieniny i rocznice, jakby na to wymyślone, aby ojcowie i dziadkowie hojność swoją okazywali.

— Doprawdy, papo — mówi mu Jane czasami — kiedyś poproszę ciebie, żebyś mi przyniósł słońce z nieba!

— Ech! dalibóg, żebym poszedł po niego! — odpowiada z całym spokojem.

Emelina i Naïc, niewypowiedzianie szczęśliwe, żyją jak siostry.

KONIEC.

Serbię, by wysłała notę z propozycyami pokojowemi do Turcyi. Rząd serbski odpowiedział, że nie może uczynić żadnego kroku bez porozumienia się z innemi państwami bałkańskiemi.

Zaprzeczają poniekąd tej informacyi doniesienia, jakie otrzymała *W. Allg. Ztg.* z Paryża ze specyalnego — jak twierdzi — źródła. Wedle nich, rząd francuski nie ma zamiaru pośredniczyć u państw bałkańskich, bo już samo pytanie wystosowane w duchu propozycyi pokojowej do państw bałkańskich mogłoby być uważane za presyę. Pośrednictwo (*mediation*) mogłoby — zdaniem polityków francuskich — tylko wówczas nastąpić, gdyby go zażądały obie strony. Wobec tego szanse pośrednictwa mocarstw są bardzo małe. Państwa bałkańskie i tak zachowują się odpornie wobec myśli interwencyi dyplomatycznej.

Z kół dyplomatycznych w Wiedniu donoszą, że wielkie mocarstwa zwrócą się obecnie do państw bałkańskich, aby zawiadomić je o prośbie tureckiej o pośrednictwo mocarstw. Jeżeli państwa bałkańskie zgodzą się na to, podjęta zostanie natychmiast akcya pośrednicząca. Jednak w kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że państwa bałkańskie pragną jeszcze zyskać na czasie, zanim dadzą odpowiedź, ponieważ nie chcą przerwać przedwcześnie akcyi wojennej, lecz pragną osiągnąć zamierzony cel wojskowy. Tym celem jest, po pierwsze, stoczenie bitwy koło Czataldża, co prawdopodobnie nastąpi z końcem tego tygodnia; po drugie zdobycie Adryanopola; po trzecie zdobycie Skutari; po czwarte zajęcie Salonik i Monastyru.

Po za tą najbliższą kwestyą medyacyi w celu doprowadzenia wojny do zakończenia, zajmują się gabinety inicyatywą francuską sięgającą dalej, bo odnoszącą się do chwili, gdy wojna będzie już przeszłością i gdy wypadnie mocarstwom zająć się uporządkowaniem jej wyników. Taki cel mają też formuły Poincarego.

Wedle paryskich informacyj *Agencyi Havasa*, na wczorajszej Radzie ministeryalnej prezes gabinetu Poincaré przedłożył odpowiedzi Austryi, Niemiec i Włoch na ostatnią propozycyę francuską. Z odpowiedzi tych wynika, że będzie utrzymany nadal kontakt między mocarstwami i umożliwiona dalsza „konwersacya“ wśród zadowalających warunków.

Prasa angielska, pisząc o drugiej formułce Poincarego, wyraża się z uznaniem o stanowisku Austro-Węgier.

Daily Telegraph wywodzi, że szkoda, iż Poincaré nie zdefiniował bliżej pojęcia *désintéressement*. Austro-Węgry zachowują dotychczas uznania godną rezerwę; jest zaś rzeczą zrozumiałą, że nie mogą zrzec się swych interesów na Bałkanie.

Morning Post wyraża zdanie, że milczenie Austro-Węgier oznacza, iż oczekują one na drugie San Stefano, gdzie Anglia z Austryą porozumiały się co do zaproszenia innych mocarstw na kongres europejski.

Trzecia formułka Francyi o uznanie *fait accompli* nie nadeszła jeszcze do Wiednia. Tekst *Biura Reutera* uważają tam za niejasny i niedokładny.

Z widowni wojennej.

Na teatrze czarnogórskim zaszła tylko ta uwagi godna okoliczność, że generał Żivkowicz w Ipek połączył się z wojskami serbskiemi. Obie armie były, rzecz jasna, ogromnie uradowane i święcono uroczyście zbratanie.

Serbowie odnoszą dalsze sukcesy. III. armia po zajęciu Prizren przez Liuma maszeruje ku morzu. W serbskiej głównej kwaterze powstał plan, by armia ta poszła do Skutari na pomoc Czarnogórcom, poczem miałaby zająć jeden z portów S. Giovani di Medua, albo Durazzo.

Według doniesień prywatnych z Belgradu, wojska serbskie dotarły na odległość 50 klm. na północ od Salonik. Kolumna zachodnia dotarła pod Monastyr.

Wiadomość o zajęciu Salonik nie potwierdza się, natomiast depesze z Belgradu stwierdzają, że wojska serbskie posunęły się tuż pod Saloniki i Monastyr. W Salonikach panuje przeświadczenie, że decydująca walka koło miasta nastąpi w najbliższych dniach. Połączenie armii serbskiej i greckiej pod Salonikami jest oczekiwane w najbliższym czasie.

Wczoraj pod przewodnictwem Pasića odbyła się w Belgradzie kilkugodzinna Rada ministeryalna.

Belgradzki organ rządowy *Samouprawa* oznaczając sytuacyę na placu boju, stwierdza, że armia serbska w istotnej części spełniła swe zadanie i że z każdym dniem dalszego jej marszu zbliża się koniec wojny. Opór Turcyi staje się coraz słabszy. Ponieważ na innych polach wojny sytuacya jest dla niej również rozpaczliwa, zbliża się więc dzień, w którym cztery państwa bałkańskie podyktują warunki pokoju do niedawna tak dumnej, a dziś zmiażdżonej Turcyi.

Główna kwatera bułgarska w najbliższych dniach przeniesiona zostanie z Mustafa baszy do Lüle Burgas.

W Konstantynopolu twierdzą, że wojska tureckie, wzmocnione posiłkami, wysadzonemi w Midyi, nie cofnęły się, gdyż główna armia koło Visa zaatakowała nieprzyjaciela w okolicy północno-wschodniej. Rezultat walki nie jest znany.

Korespondent wiedeńskiej *Zeit* donosi, że armia turecka, która zajęła stanowiska na wschód od Czorlu, została ztamtąd wyparta przez Bułgarów i cofa się ku Czataldży. Onegdaj i wczoraj tylne oddziały armii musiały staczać krwawe walki.

Ośm batalionów ochotników macedońskich wyruszyło wczoraj przed południem z Sofii na pole wojny. Podczas ich odjazdu panował wśród tłumów zapał nie do opisania. Wśród ochotników znajdują się też Ormianie i Rossyanie.

Żądania państw bałkańskich.

Rossyjska *Rjeez* zamieszcza informacye, otrzymano od wybitnego rzekomo dyplomaty bałkańskiego, który żądania państw bałkańskich przedstawia w następujący sposób:

Czarnogóra miałaby otrzymać wilajet Skutari.

Serbia — Starą Serbię i dostęp do morza Adryatyckiego.

Grecya — Tessalię, południowy Epir i Elbassan.

Bułgarya zaś — granicę ustaloną w traktacie San-Stefano, oraz Saloniki, Adryanopol, Dedeagacz i półwysep Chalkidyke.

Turcya w Europie pozostałaby z obszarem, którego granica szłaby od Midyi nad morzem Czarnem wzdłuż rzek Ergene i Maricy aż do ujścia Maricy.

Rumunia nie otrzymałaby żadnej rekompensaty.

Wiadomości z Konstantynopola.

Dzienniki donoszą, że Turcy zajęli Banicę pod Monastyrem.

Ludność Rodosta i wsi między Rodostem a Konstantynopolem opuszcza swe siedziby.

Do *Berl. Tageblatt* donoszą z Warny, że tureckie okręty krążą w pobliżu Warny na pełnem morzu. Mają one ochraniać transporty tureckie, płynące z Rumunii.

Następca tronu z księciem Zia eddinem, synem sułtana, marszałkiem Fuadem baszą i wielu duchownymi udaje się na plac boju, celem podniesienia ducha wojennego wśród żołnierzy.

Daily Chronicle, charakteryzując sytuacyę w Konstantynopolu, stwierdza, że położenie jest bardzo poważne. Turcy przysięgli, iż wezmą odwet na niewiernych za klęski, poniesione przy starciach z wrogiem. Już dwukrotnie próbowano zaatakować dzielnicę europejską, dotąd policya zdołała temu zapobiedz. Czy i nadal wystarczy pomoc rządu tureckiego, jest rzeczą wątpliwą.

Niepokojącym tym wieściom zaprzeczają doniesienia z Konstantynopola. Depesza tamtejsza, wysłana onegdaj wieczorem, tak przedstawia położenie: Zarówno w Perze, jak i w Stambule spokój. Wielki ruch publiczności panuje w okolicy dworca kolejowego i w ulicach, wiodących do Porty. — Na ulicach widać wielu żołnierzy, zbiegów z pola walki. Wśród ludności tureckiej panuje wielkie przygnębienie, z powodu wiadomości o odwrocie wojsk tureckich. Nie widać atoli wzburzenia, tylko determinacyę. Alarmujące doniesienia o obawie rzezi są nieuzasadnione. Wczoraj rozeszła się pogłoska, że Kurdowie odbyli w Stambule jakieś podejrzane posiedzenie. Pogłoska okazała się fałszywa. — Na wszelki wypadek rząd wydał zarządzenia zapobiegawcze, kolonie zaś zagraniczne prosiły swych ambasadorów o zajęcie się ich ochroną. Ambasador austryacki przeznaczył jeden okręt Lloyda, a w razie potrzeby będzie drugi statek przygotowany, celem przyjęcia na pokład poddanych austro-węgierskich w razie niebezpieczeństwa. Kobiety i dzieci mogą zaraz udać się na statek. Kilka rodzin znajduje się już na pokładzie. Szkoła austro-węgierska koło ambasady w Perze zawiesiła naukę i stoi gotowa na przyjęcie kolonii austro-węgierskiej. Jutro ma zawinąć tu drugi statek austryacki.

Dzielność żołnierza tureckiego.

Korespondent *Daily Chronicle* opisując odwrót armii tureckiej, ogromne oddaje pochwały żołnierzom.

Cała armia — czytamy w jego liście — pełza raczej, niż ucieka. Straszne przejścia zdziesiątkowały ją. Droga usłana jest trupami i umierającymi, za strażą tylną ciągną całe chmury wron i kruków, kraczą przerażająco. Setki zdziczałych psów, zwabione zapachem trupim, ściągnęły się zdaleka na straszne pobojowisko. Wycie ich słychać całą noc. Na drodze do Czataldży leżą nadjedzone zwłoki koni, które niedawno musiały zginąć. Nieszczęsny jest los żołnierzy, którzy umierając padają na tej drodze... Uciekające wojska są pożałowania godne. W panicznej rozterce w nocy widzą w każdym wroga, nieraz też strzelają wzajem do siebie. Żołnierze mają podeszwy całkiem zdarte i idą boso. Podziwu godne jest, co żołnierz turecki w ciągu ostatnich 5 dni musiał znieść. Głodny, pojony widokiem ciągłych klęsk, a zawsze gotów mimo to na śmierć, szedł w jej objęcia bez skargi. Całymi dniami nie miał pożywienia, nie protestował, nie narzekał, ale jeżeli już dłużej iść nie mógł naprzód, kładł się na drodze i umierał bez słowa skargi. Zwycięzcy pobili wprawdzie armię turecką, ale nie zwyciężyli żołnierza tureckiego. Gdyby miał odpowiednie kierownictwo, pożywienie i obchodzenie się, byłby zwyciężył wszędzie, a półksiężyc byłby zdobył nowe kraje.

Wiedeń. Przybył tu nowy ambasador turecki Hikmi basza.

Wiedeń. Na żądanie ambasadora austro-węgierskiego w Konstantynopolu odpłynie tam drugi okręt wojenny „Aspern“, celem ochrony przebywających tam obywateli austro-węgierskich.

Wiedeń. Sekcya marynarki w ministerstwie wojny donosi, że pierwsza dywizya eskadry austro-węgierskiej zawinie najpierw do portu w Smyrnie.

Bukareszt. *Minerva* donosi, że przywódca liberalnych Alkańczyków Ismail Kemal przybył tu i ma zamiar zwołać kongres panalbański, który zająłby się kwestyami wytworzonemi przez wypadki na Bałkanie.

Belgrad. *Tribuna* donosi, że Arnauci zawiadomili Portę, iż życzą sobie ochrony ze strony Austro-Węgier. Pismo protestuje przeciwko temu powiadając, że pociągnie to za sobą nowe zawikłania w położeniu.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministrów Poincaré odczytał nadeszłe z zagranicy telegramy.

Paryż. *Agencya Havasa* donosi: Trzy okręty francuskie zawinęły do Syryi, gdzie oczekują nowych instrukcyj.

Petersburg. Czterej lotnicy rossyjscy udali się jako ochotnicy na plac boju.

KRONIKA.

Lwów, 6 listopada.

Kalendarz.
Czwartek (7 listopada):
Herkulana. — Żytomira. — Markijana.
Wschód słońca o godzinie 6·24 rano, zachód słońca o godz. 3·52 po południu.
Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopni C.

— **Z Uniwersytetu.** P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego Uniwersytetu lwowskiego, dopuszczającą dr. Jana Stocka, profesora II. szkoły realnej we Lwowie, do wykładów fizyki w tymże Uniwersytecie w charaktetrze docenta prywatnego.

— **Program** „Podwieczorku“, który urządza komitet Pań pod przewodnictwem hr. Tyszkiewiczowej dnia 10 b. m. o godzinie 5 po południu na budowę ołtarza w kościele św. Elżbiety: 1. f. B. Lully — Gavotte, F. Händel — Preludium, A. Mozart — Gavotte, F. Drdla — Marche Triomphale, wykonają Stefania i Marya Trusiówna i Ludwik Szczepański. 2. J. Gall — „O zmroku“, Czajkowski — „Kołysanka“, I. J. Paderewski — „Chłopca mego mi zabrali“, wykona Korwin Młodnicka. 3. E. Jaques Dalcrose — „Dzieci się bawią“, wykonają uczenice prof. S. Głowackiego, (klasa gimnastyki rytmicznej lwowskiego Instytutu muzycznego). 4. T. Pollak — a) Waryacye na własny temat, b) Fantazya F-mol, c) Mazurek, Schubert-Pollak — Pieśń, wykona T. Pollak. 5. Krasiński — Psalm przyszłości, hr. Morstin — Dzwony, wykona Wanda Siemaszkowa.

Między numerami programu przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

— **W związku naukowo-literackim** wygłosi odczyt we czwartek, dnia 7 b. m. o godz. 8 wieczorem dr. Jan Pawlikowski na temat: „Kultura a natura“.

— **Omyłka druku.** W komunikacie wczorajszym, zamieszczonym w „Ostatniej poczcie“, z odbytej w Wiedniu w biurze P. Ministra skarbu Zaleskiego konferencyi, wkradł się błąd drukarski, który wymaga sprostowania. Zamiast zdania: „Zastępcy instytutów kredytowych oświadczyli, że restytucya kredytu z ich strony dotychczas nie nastąpiła“, winno być: „że restrykcya kredytu z ich strony dotychczas nie nastąpiła“,

— **Akademickie Koło dramatyczne,** pozostające obecnie pod kierownictwem artysty lwowskiego teatru p. Henryka Barwińskiego wystawia dnia 7 b. m. w sali Kasyna miejskiego baśń dramatyczną Hauptmanna „Hanusię“. Przedstawienie poprzedzi konferencya literacka na temat „Hanusi“ profesora Zygmunta Bromberga-Bytkowskiego. Bilety na to przedstawienie są już obecnie do nabycia w cukierni p. Zaleskiego.

— **Konkurs.** Komisya Instytutu ubogich chrześcian rozpisała konkurs na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego w kwocie rocznych 120 koron, dla wysłużonych oficyalistów prywatnych. Podania z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ubóstwa i świadectw służbowych wnosić należy do kancelaryi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupim ob. łac. we Lwowie do dnia 10 grudnia 1912 roku.

— **Koncesya na aptekę.** C. k. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacyi, Józefowi Polisiukowi, koncesyę na samoistne prowadzenie nabytej w drodze kupna apteki publicznej w Kozowie.

— **Czerwony Krzyż.** Na rzecz rannych wojowników na Bałkanie nadesłano na ręce Krajowego Stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ mężczyzn i dam w Galicyi, Lwów, Namiestnictwo, następujące datki: JE. ks. Biskup Czechowicz z Przemyśla 50 kor., państwo Budkowscy z Brzeżan 3 kor.

— **Niebezpieczeństwo dla przesyłek pocztowych z powodu wojny bałkańskiej.** Według zawiadomienia dyrekcyi poczt i telegrafów w Tryeście oświadczyła agencya Towarzystwa przewozowego „Lloyd“ w S Quaranta, że na czas stanu wojennego nie przyjmuje odpowiedzialności za bezpieczeństwo posyłek wartościowych, zwłaszcza przesyłek zawierających pieniądze w gotówce.

— **Karambol dwu wozów tramwayowych.** Wczoraj po południu na skrzyżowaniu toru tramwayowego w ul. Szewskiej i Straszewskiego w Krakowie nastąpiło zderzenie się dwóch wozów tramwayowych, jednego nr. 1 dążącego z parku Jordana do Rynku i drugiego nr. 2 z Rynku do parku. Uderzenie było tak silne, że wóz nr. 1 ma zupełnie zdruzgotaną i oderwaną przednią platformę; szyby w nim wybite. Wóz nr. 2 odniósł tylko nieznaczne uszkodzenia. W obu wozach było wiele publiczności, która, na szczęście, wyszła bez szwanku.

△ **Zgubiono:** zarękawek z krymskich baranków z żółtą podszewką; czarny pulares zawierający 30 kor.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim 50 stempli po 1 kor. i 25 stempli po 30 hal.; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: słuchawkę lekarską, trykot, książkę, obraz, torbę z książką, pulares z większą kwotą i torbę z książkami szkolnemi.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Podwale konia, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Wypadki na budowach.** Protokoły lwowskiego pogotowia Towarzystwa ratunkowego zarejestrowały w dniu wczorajszym cztery wypadki na budowach, które zakończyły się kalectwem.

Pierwszy z nich zdarzył się na budowie domu przy ul. Bogusławskiego. Załamało się tam rusztowanie, a stojący na niem dwaj robotnicy Jan Peluk i Franciszek Letojko odnieśli ciężkie obrażenia.

W Rynku na budowie nowego domu p. Zippera spadła z rusztowania I. piętra zarobnica Marya Kalinowska i prócz złamania lewej nogi i kilku żeber, doznała wstrząsu mózgowego.

Trzeci wypadek zdarzył się na budowie domu przy placu Maryackim. Spadł tam z rusztowania ze znacznej wysokości robotnik Maksymiliau Babulak i odniósł złamanie lewej nogi i kilku żeber.

Czwarty wypadek zdarzył się wreszcie na budowie domu przy ul. Pilichowskiej, gdzie załamała się deska rusztowania pod cieślą Karolem Bednarzem. Bednarz upadłszy na ziemię, złamał prawą nogę.

Wszystkich rannych odwieziono do szpitala powszechnego.

△ **Szukajcie żony!...** Przekupień Franciszek Podgórny doniósł wczoraj tutejszej policyi, że onegdaj zbiegła ze Lwowa jego żona, Rozalia, zabrawszy mu z komody 150 kor. i pozostawiając dwoje małych dzieci na łasce losu.

△ **Rabunek.** W ulicy Chorążczyzny napadło wczoraj wieczorem trzech chłopców na 13-letniego Michała Łosia. Dwaj z nich przytrzymali Łosia za ręce, trzeci zaś przeszukał mu kieszenie i zabrał 5 kor., poczem wszyscy trzej poczęli uciekać. Na krzyk obrabowanego, przechodnie przytrzymywali dwu uciekających chłopców: Romana Fedyszyna i Edwarda Bielczyka, których oddano stójkowemu. Trzeci rabuś zdołał zbiedz.

△ **Samobójstwo.** Dziś rano na placu powystawowym znaleziono wiszące u wejścia do budynku kinematograficznego zwłoki jakiegoś mężczyzny, w wieku około 30 lat, o rudych włosach. Zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, policya zaś wdrożyła dochodzenia, celem stwierdzenia identyczności samobójcy.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież 5 kor. 80 hal. na szkodę włościanki Katarzyny Żydek aresztowano przekupkę Zeldę Schapirową.

Policya aresztowała wczoraj Antoniego Klockę, który zbiegł ze służby u p. Piotra Tarnawieckiego, pobrawszy rozmaite kwoty na rachunek swego służbodawcy i zabrawszy żelazne łóżko.

Na kradzieży wędlin w szynku Mojżesza Fischa przytrzymano Stanisława Olszewskiego.

P. Z. Regenbogenowej skradziono z mieszkania złoty pierścień i 60 kor.

W jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej skradziono p. E. Mieszkowskiej pulares z kwotą 20 kor.

† **Zmarł** w ostatnich dniach, w Krakowie, Jan Kazimierz Łucki, em. radca sądu krajowego wyższego, w 60 r. życia.

— **Nowy torpedowiec marynarki austro-węgierskiej.** Wczoraj o godz. 10 rano spuszczono w Porto Re na wodę nowy torpedowiec „Tatra". Torpedowiec ten o długości 82·5 m. jest uzbrojony w armaty 10 centymetrowe i wyposażony w materyał wojenny nowego systemu.

— **Bankructwo miasta.** W Przerowie, na posiedzeniu Rady miejskiej, przedłożył tamtejszy burmistrz obraz opłakanego stanu finansów miejskich. Przerów ma 5 milionów długów i jest bliski bankructwa.

— **Wykolejenie pociągu.** Z Budapesztu donoszą, że pod Neuhäusel wykoleiły się w sobotę, dnia 2 b. m., cztery wagony pociągu pospieszonego, przyczem sześć osób odniosło lekkie obrażenia.

— **Zniknięcie prof. Hildebrandta.** Stwierdzono w Botzen, że zaginiony prof. dr. Hermann Hildebrandt w drodze z Zirmerhof do Weisshorn spadł w przepaść.

Kronika zagraniczna.

* Instytut chemiczny w Dahlen pod Berlinem, został w tych dniach uroczyście otwarty w obecności cesarza Wilhelma, który wygłosił mowę.

* Wypadek kolejowy w północnej Ameryce. Na stacyi Streetville (Ontario) zderzył się przed kilku dniami pociąg wojskowy z pociągiem osobowym. Dwóch żołnierzy poniosło śmierć, 28 odniosło rany.

* Zburzone miasta. W Meksyku burza i wylewy zburzyły miasta Nochistlan i Guechultenango. Czwarta część mieszkańców zginęła.

Jubileusz Tadeusza Korzona.

W dniu 3 listopada r. b., o godzinie 1 po południu, w sali kamienicy Baryczków na Starem Mieście w Warszawie odbyła się uroczysta Akademia, poświęcona obchodowi jubileuszowemu na cześć zasłużonego badacza, prof. Korzona.

Jubilat, wprowadzony przez prezesa Tow. miłośników historyi, Al. Kraushara i ordynata Zamoyskiego, powitany został gorącymi oklaskami przez licznie zebranych członków Towarzystwa i zaproszonych wielbicieli wielkiego uczonego. Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa miłośników historyi następującem przemówieniem:

„Zagajając w imieniu Towarzystwa miłośników historyi dzisiejsze nasze uroczyste zebranie, którego celem jest złożenie hołdu czci najgodniejszemu prof. Korzonowi, z powodu ukończonego pięćdziesięciolecia jego badawczej i dziejopisarskiej działalności, winieniem na wstępie wyjaśnić, iż pierwsza myśl uczczenia zasłużonego męża obchodem jubileuszowym powstała w skromnem naszem Towarzystwie, którego on był jednym z inicyatorów, a jest najgorliwszym jego opiekunem, pracownikiem i ozdobą. Pragnęliśmy w tak wyjątkowo uroczystym dniu wynurzyć czcigodnemu Jubilatowi naszą serdeczną wdzięczność za jego czynny i życzliwy udział w pracach naszego Towarzystwa, w jego zamiarach, mających na celu budzenie w społeczeństwie zamiłowania do jednej z nauk najpodnioślejszych dla narodu kulturalnego, o wielkiej dziejowej przeszłości — do nauki historyi.

„Uwzględniając wszakże właściwości usposobienia czcigodnego profesora Korzona, który w życiu swem cichem, skromnem, poświęconem wyłącznie nauce i gorliwemu spełnianiu obowiązków społecznych, unikał z zasady wszelakich głośniejszych objawów okazywanej mu zawsze i zewsząd czci, powzięliśmy zrazu zamiar — w domowem, że tak powiem, kółku Towarzystwa naszego złożyć mu hołd jubileuszowy i dziękczynienie za wszystko, cokolwiek nauce i nam, skromnym jej miłośnikom, wyświadczył, z życzeniem najgorętszem, aby nawiązany między nami, tyle dla nas zaszczytny, stosunek, trwał nieprzerwanie w najdłuższe lata.

„Lecz wiadomość o upływie półwiekowej owocnej pracy profesora Korzona rozbrzmiała sympatycznem a głośnem echem we wszystkich kołach instytucyj i stowarzyszeń, pielęgnujących naukę i rozszerzyła, niewątpliwie, wbrew intencyom Jubilata, a ku nietajonej radości naszej, ramy pierwszych naszych zamierzeń.

„Dzień dzisiejszy stał się świętem uroczystem nietylko dla nas, lecz stał się świętem nauki polskiej. Zgromadziliśmy się więc tutaj, aby dać wyraz czci i najgłębszego hołdu dla uczonego męża, który swemi badaniami i przełomowemi dziełami historycznemi wzbogacił literaturę ojczystą, a ożywiającym je duchem podnosi umysły i krzepi serca starszego i młodszego pokolenia.

„Zanim przedstawiciele ciał naukowych, zewsząd tu zgromadzeni, scharakteryzują niepożyte zasługi twórcy dzieł takich, jakiemi są: „Dzieje wewnętrzne Polski za Stanisława Augusta", „Dola i niedola Sobieskiego", „Dzieje Kościuszki", „Dzieje militarne Rzeczypospolitej" i po raz pierwszy w literaturze polskiej oryginalnie opracowana „Historya powszechna", — Towarzystwo miłośników historyi, pragnąc trwalszym zaznaczyć śladem żywione dla dostojnego Jubilata uczucia, miało zaszczyt zamianować go na ostatniem swojem walnem zgromadzeniu członkiem swoim honorowym.

„Dyplom ten członek Towarzystwa, prof. Władysław Smoleński, dostojnemu Jubilatowi, wybrańcowi naszemu, wręczyć raczy."

Z kolei przemówił prof. Wł. Smoleński, następnie Roger br. Łubieński odczytał adres, opatrzony tysiącami podpisów, treści następującej:

„Czcigodny Panie! Pół wieku minęło od chwili, kiedy młodzieńcem jeszcze stanąłeś w szeregu pracowników na polu nauki. I odtąd już nieprzerwanie dążyłeś ku szczytom wiedzy; poprzez lata cierpień i prześladowań, pomimo ciężkich losu doświadczeń. Pióro Twoje mężniało, talent nabierał hartownej mocy, czyste umiłowanie prawdy przyświecało Ci zawsze. Z biegiem lat dałeś nauce rodzimej szereg dzieł pomnikowych, które chlubą dziejopisarstwa polskiego pozostaną. A każde Twoje słowo opromieniała miłość Ojczyzny i przeświadczenie, że w rozpamiętywaniu dziejów znajdziemy moc niezbędną do zniesienia ciężaru doby obecnej i naukę, jak przyszłość uczynić godną wielkiej przeszłości.

„Najpoważniejsze instytucye naukowe oceniły już dawno Twoją wiedzę i umiejętność. My — ze wszech stron Polski dzisiaj tu zebrani — składamy Ci tylko, Czcigodny Panie, wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności za Twoje zasługi w całym narodzie.

Żyj nam w długie lata!"

Później przemawiali w imieniu Towarzystwa naukowego prezes Jabłonowski, imieniem Towarzystwa prawniczego mecenas Karol Dunin, imieniem Towarzystwa opieki nad zabytkami Edward hr. Krasiński, imieniem Towarzystwa krajoznawczego p. Aleksander Janowski, imieniem Biblioteki publicznej prof. Dickstein, imieniem Stowarzyszenia nauczycieli dyrektor Zydler, imieniem Towarzystwa kursów naukowych inż. Kontkiewicz, imieniem Muzeum przemysłu i rolnictwa prezes Władysław Kiślański, imieniem Stowarzyszenia techników inżynier Patschke, imieniem Towarzystwa ogrodniczego p. Edmund Jankowski, imieniem Towarzystwa właścicieli nieruchomości mecenas Jasiński, gorące przemówienie imieniem b. uczniów prof. Korzona ze szkoły Kronenberga, wygłosił dyrektor Laurysiewicz. Ostatnią przemowę wypowiedział ordynat Maurycy hr. Zamoyski, dziękując serdecznie Jubilatowi za zasługi, położone około uporządkowania i udostępnienia dla badaczów skarbów Biblioteki hr. Zamoyskich.

Ze wzruszeniem odpowiadał Jubilat na przemowy, wygłoszone na jego cześć. Zaznaczył, że za główną zasługę swego życia uważa sprostowanie błędów historycznych, dalej przypomniał, że podręcznikiem nowym do dziejów powszechnych, chciał zaznajomić młodzież polską z historyą Europy, bez której znajomości dziejów własnego narodu zrozumieć nie można.

Liczne delegacye składały życzenia Jubilatowi; między innemi: prof. Chrzanowski imieniem Akademii Umiejętności, profesorowie Sobieski i Dembiński imieniem Wszechnicy Jagiellońskiej i lwowskiej, mecenas Wróblewski i p. Boguszewski imieniem Tow. przyjaciół nauk w Wilnie, p. Michalski imieniem instytucyj naukowych w Poznaniu, redaktor Paszkowski im. *Dziennika Kijowskiego*.

Oprócz tego nadeszły niezliczone listy i depesze gratulacyjne ze wszystkich stron Polski i z zagranicy.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Jarmark na żony", operetka w 3 aktach Jacobi'ego). Libreciści, kompozytor, dzieło — wszystko nieznane. A zatem prawdopodobnie jakaś perła, którą dyrekcya teatru odgrzebawszy w śmietniku budapeszteńskim, rzuca przed publiczność? Ale przy bliższem poznaniu perła ta okazuje się szklanym paciorkiem, a libretto i muzyka elukubracyami z drugiej, względnie trzeciej ręki. Mimowolnie więc ciśnie się na usta pytanie: *cui bono* tę słabiznę wywleczono?

Ach! Jest! Przy pulpicie kapelmistrzowskim, przy którym zasiadali niegdyś spokojny Jarecki, nerwowy Czelański, obojętny Słomkowski, zimny Elszyk, elegancki Spetrino, wyniosły Stermicz, Wagneroman Ribera i wielu innych, zasiadła wczoraj niewiasta. Zamiast filuternie spadającego na czoło loczka Wolfsthala, modna fryzura z pracowni Stoińskiego (ul. Karola Ludwika 1), w miejsce surowych, pretoryańskich rysów Lehrera uśmiechnięty wesoło buziak z cwikierem na filuternym nosku. Sam wygląd kapelmistrzyni usposabia pogodnie i życzliwie, a cóż dopiero, gdy po silnem stuknięciu pałeczką, poznajemy jej energię, a po gwałtownych ruchach jej temperament godny zazdrości. Wielu wczoraj było takich, co woleli patrzeć na dyrygentkę niż na scenę, bo na scenie nie było nic nowego, ani humoru, ani życia, a przy pulpicie wszystko: nowość, humor i życie.

Zdaje mi się, że zbytecznem jest podawać treść operetki, zasadzającej się, jak zwykle, na mariażu z przeszkodami. Papa-milioner nie chce dać córki swej prostemu *cow-boy'owi*, mimo swych demokratycznych zasad, a i panna poślubiwszy go na żart podczas t. zw. jarmarku na żony (oczywiście takie rzeczy dzieją się tylko w Ameryce mimo prawdziwego uczucia waha się zostać żoną źle ubranego chłopca. Ale gdy on zjawia się w doskonale skrojonym fraku i gdy się okazuje, że Tom Migles jest synem dawnego spólnika papy-milionera, przezeń nawet pono oszukanego, wszystko kończy się jak najlepiej.

Libretto jest zatem z drugiej ręki, ale muzyka stanowczo z trzeciej. Boć przecie ci kompozytorowie operetkowi, od których zapożyczył swe pomysły p. Jacobi, już brali swe pomysły zkądinąd. Bardzo miło jest posłuchać czasem odwróconego tematu znanego marsza z „Wesołej wdówki" lub walca z „Księżniczki dolarów", ale tak na dłuższy czas to nie idzie; ludzie zaczynają się nudzić tem więcej, że półgodzinne pauzy przeciągają operetkę do godziny 11·30 t. j. do godziny, w której kończył się „Zmierzch bogów" i kiedy trudno już coś dostać porządnego do zjedzenia w jadłodajniach naszej stolicy.

Artyści nasi robili co mogli, by uratować honor premiery. Kuligowski, jako Tom Mieles, Lelewicz wyborny jako stary hrabia Rottenberg w Turyngii, sprzedający swoje antenaty, Solnicki jako jego syn, Zaremba jako milioner, Kasprowiczowa jako jego żona, Brzeska jako ich córka i Blumentalówna jako pokojówka, poślubiająca wkońcu młodego hr. Rottenberga, wysilali się na humor i werwę, ale wysiłki te nieszczere szły na marne. Z wyjątkiem dwóch numerów operetki, inne nie miały powodzenia mimo hałaśliwej klaki.

Widocznego talentu i muzykalności dyrygentki pny Kitschmanównej szkoda na taki utwór, bo tego nawet za dobre ćwiczenie w dyrygowaniu uważać nie można; monotonia rytmów, mały udział chórów, nie dają możności należytego obycia się z aparatem wykonawczym. Sądzimy, że w jakiemkolwiek dziele n. p. Offenbacha temperament wrodzony i werwa panny Kitschmanównej znalazłyby daleko więcej pola do popisu.

E. Walter.

(*mre*) **Pamięci Syrokomli** poświęciła zapobiegliwa redakcya miesięcznika *Litwa i Ruś* ozdobnie i starannie przygotowany specyalny zeszyt. I uczyniła dobrze: lirnik wioskowy szczególnem umiłowaniem darzył do śmierci ściślejszą swą Ojczyznę, ziemię litewską; odrzucał ponętne propozycye, choć mu bieda często w oczy zazierała, byle tylko nie oddalać się od tych zakątków, które kryły kości ojców i dziadów jego; w poszumie lasów litewskich czerpał natchnienie do swych rzewnych, prostych i szczerych pieśni, a tymczasem dzisiaj, na obszarach tej ukochanej Litwy był to bodaj jedyny dowód pamięci o spoczywającym na Rosie w Wilnie poecie. Dobrze się więc stało — powtarzamy raz jeszcze, że półwiekowa rocznica zgonu Syrokomli znalazła sympatyczny oddźwięk w *Litwie i Rusi*. Na wezwanie redakcyi miesięcznika stawiło się grono ludzi, by stworzyć wspólnymi zabiegami rzecz prawdziwie piękną i ciekawą. Wskrzeszono pamięć pisarza dziwnie prostego, nieskomplikowanego, więc i wspomnienie dzisiejsze o nim płynie w słowach prostotą swą właśnie i szczerością rozrzewniających czytelnika, a z tekstem zeszytu dostrajają się przedziwnie ilustracye Ruszczyca.

Sylwetkę Syrokomli skreślił Józef Wierzyński; Janek Kupała, Białorusin, poświęcił „pamiaci" poety sympatyczny wiersz p. t. „Lirnik wiaskowy", kończący się zwrotką:

Budzieš żyć! Buduć wieki iście za wiekami.
Nie zabuducca dum twaich słowy,
Jak i słou biełaruskich, żywućy miż nami,
Nie zabyusia ty, Lirnik wiaskowy.

Przepięknie opisał wycieczkę do Borejkowszczyzny J. O., uzupełniając opis swój notatką poety o zbiorach sztuki, które on gromadził z zapałem w zapadłym w ziemię dworku. Wila Zyndram Kościałkowska maluje Syrokomlę jako lirnika, a Jan Obst kreśli nam sylwetkę poety jako dziennikarza. Rzecz ta budzi największe zainteresowanie, autor bowiem zebrał bardzo wiele ciekawych i nowych szczegółów o polskiej prasie w Wilnie, ponadto, acz zwięźle, wyraziście jednak uwypuklił na tem tle postać poety-dziennikarza i jego najbliższe otoczenie, również nie zasługujące na zapomnienie.

L. Uziębło ogłosił artykulik „Z humorystyki Syrokomlowej". Wdzięczny, niewyzyskany to temat do obszernej pracy, która pomogłaby niezawodnie wczuć się w psychiczną i obyczajową stronę twórczości autora Naśladowań Baki nagrobku szlachcicowi, Serca i rozumu, Świata i owsianki, pogrzebu poety i tylu innych sarkazmem i śmiechem przez łzy zaprawionych drobiazgów. Uzupełnieniem tego artykuliku jest ogłoszony z kolei wierszowany list Syrokomli do prefekta lidzkiego z prośbą o pożyczenie brzytwy, znany już czytelnikom *Gazety Lwowskiej*.

Niezwykle ciekawy jest wreszcie dział: *Silva rerum*. Znalazły się tutaj notatki: „Próba ilustracyi Gawęd"; „Pamiątki po Ludwiku Kondratowiczu w muzeum Towarzystwa przyjaciół nauk w Wilnie"; „Mowa pogrzebowa prof. Berkmana"; „Ze wspomnień o Syrokomli"; „Matejko jako opiekun sierót po Lirniku"; „Rukojnie" i inne.

Pięknego tego wydawnictwa chyba nie braknie w żadnym polskim dworze na Litwie i Rusi, a popularyzacya, raczej przypomnienie zasług lirnika wioskowego, stanie się najpiękniejszym dlań hołdem, złożonym w półwiekową rocznicę zgonu poety.

(*as*) **Władysław Orkan** „Drzewiej". Powieść. Kraków. Spółka nakładowa „Książka".

Jest to jedna może z najciekawszych, najbardziej zwartych pod względem artystycznym książek autora „Pomoru" — jakiś sen homeryczny dawnych czasów i ludzi, jakby z bronzu ulanych, potężnych, jak ta dziewicza przyroda, którą Orkan tak wspaniale maluje. Właściwie nie jest to powieść w ścisłem znaczeniu słowa, lecz poemat, przenoszący czytelnika w dawne bardzo czasy, w pierwsze osiedla ludzkie na skraju dziewiczej puszczy leśnej, otaczającej siwe wierzchołki Tatr. Osobami działającemi są cztery postacie ludzkie, które los zapędził w nietknięte siekierą ostępy leśne i dzieje ich pierwotnego, jak ta bajeczna przyroda, życia, zakończone tragedyą miłosną dwu braci i siostry, tragedyą po aischilowsku potężną, prostą i prawdziwą.

Orkan zużył w tej niezwykle pięknej książce cały zasób swego talentu i w silnych słowach zaklął czar po mistrzowsku odczutej przyrody, która żyje tu, którą się czuje i widzi.

„Drzewiej" to dzieło, które na długo zostaje w pamięci.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, „Jarmark na żony", operetka. — We czwartek, 7 listopada, „Jarmark na żony", operetka. — W piątek, 8 listopada, „Kobiety, gra i wino", komedya. — W sobotę, 9 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Eros i Psyche", fantazya dramatyczna w 6 odsłonach J. Żuławskiego, z Różą Łuszczkiewiczówną w roli „Psyche"; — o godzinie pół do 8 wieczorem, „Jarmark na żony", operetka. — W niedzielę, 10 listopada, o godzinie pół do 4 po południu, „Jerzy Dandin" czyli „Mąż pognębiony", komedya w 3 aktach Moliera. Zakończy: „Małżeństwo z musu", komedya w 1 akcie Moliera; — o godzinie pół do 8 wieczorem, „Toska", opera Pucciniego, czwarty gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej. — W poniedziałek, 11 listopada, po raz pierwszy nowość), „Franciszek Villon", romantyczna komedya w 4 aktach Leona Lenza, przełożył Adam Krajewski, z Janem Nowackim w roli tytułowej. — Abonament nr. 10. — We wtorek, 12 listopada, „Jarmark na żony", operetka. — We środę, 13 listopada, „Franciszek Villon", romantyczna komedya w 4 aktach Leona Lenza.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 7 listopada, Trylogia p. t. „Zygmunt August". — W piątek, 8 listopada, teatr zamknięty. — W sobotę, 9 listopada, Trylogia p. t. „Zygmunt August". — W niedzielę, 10 listopada, po południu, „Młynarz i jego córka"; wieczorem Trylogia p. t. „Zygmunt August". — W poniedziałek, 11, wtorek, 12, środę, 13 i czwartek, 14 listopada, Trylogia p. t. „Zygmunt August". Część II. „Złote więzy".

Salon Jesienny.

(Dokończenie).

Hiszpania wogóle pod tym względem daje nam od szeregu lat jak najsilniejsze emocye: wspomnieć jeno samo wskrzeszenie Goyi, a przedewszystkiem cudowne niemal odkrycie geniuszu El Greca, o którym właśnie wyszła świeżo niezmiernie interesująca książka Maurycego Barres'a. W obecnym zaś Salonie jesiennym Hiszpania bezsprzecznie najlepiej się przedstawia — a obraz Zarragi „Królowie-magowie" stanowczo należy do najkapitalniejszych. Posiada bowiem kompozycyę wzorową, zwłaszcza, jeśli się zważy, że ta zaleta jest niemal białym krukiem we współczesnem malarstwie;

mag, składający hołd Jezusowi, modelowany przepysznie, a chusta, osłaniająca mu obiodrza, malowana barwami wschodu, budzi niezapomniany czar i daje prawdziwą rozkosz estetyczną — głębia zaś całego psychicznego nastroju wyrażona w magu, zwróconym *en face* do widza, wywiera wprost niezatarte wrażenie. Drugi obraz tegoż artysty „Pielgrzymi“, słabszy w wykonaniu, ma jednak świetny koloryt o barwie popiołu, nader trafnie do przedstawionych motywów dostrojony. Zwracają też ogólną na siebie uwagę dwaj artyści Zubiaurre, z których obraz Rajmunda „Powagi mojej małej wioski“, a Walentego „Południe“ wybijają się na pierwszy plan wśród licznych płócien sąsiednich. A zimny koloryt, ten oryginalny hiszpańskiej palety wynalazek, którego twórcą El Greco — jest tu doskonale oddany. Genialny pomysł Zuloagi ujmowania przyrody, jako jakiejś zabawki olbrzymów, znalazł w pp. Zubiaurre wdzięcznych i świeżych naśladowców. Co znaczy zaś szczery pietyzm dla klasycznej sztuki ojczystej, przy równoczesnem zdobywaniu nowoczesnych walorów wzrokowych i intelektualnych — jaskrawym tego dowodem może być przedewszystkiem p. Cardona („Danse gitane“), („Espagnol à l'éventail“) — dalej p. Corredoira (wielce oryginalna w pomyśle „La dévote“, i pod względem psychologicznym świetnie stylizowane obrazy p. Solony. Również niemało należy zwracać uwagę na p. Blanes Viale („Villa Carlotta“ — na p. Echevarria, którego portret posiada wszystkie wady i zalety związane z licznymi naśladowcami Zuloagi i na p. Riverę. Z najmłodszych, zarażonych już zbyt silnie francuską chorobą, jest dość ciekawy p. Pichot, który zawiesił interesującą trawestacyę memlingowskiej techniki miniaturowej.

Jak wspomniałem, Niemcy, Anglię i Hollandyę ocalił na obecnej wystawie zdrowy instynkt germański. Niemcy. P. J. Bernard (Austrya). ozdobił cały westybul wyłącznie swojemi nader oryginalnemi rzeźbami. „Aux victimes de l'Inquisition“ — pomnik imponujących rozmiarów ma dużo w sobie szlachetnej maniery, naśladującej Michała Anioła. Natomiast wszystkie tegoż artysty drobne, miniaturowe marmury posiadają bardzo dużo wdzięku bez żadnych zastrzeżeń i warunkowych powiedzeń. Odnosi się to szczególnie do „Nowoczesnego Sfinksa“, „Rozłąki“, „Satyrów“ i niesłychanie miękkiego w liniach „Uścisku“. Z niemieckich malarzy bezwzględnie zasługujących na uznanie są pp.: Bolz, Bülow, Hoppe („Śpiące dziecię“), Kainer, Schieller (portret), a przedewszystkiem Bloos, którego „Pantéon widziany z włoskiego placu“, a szczególnie „Bal apaszów“ ma w sobie dużo kapitalnych kryształków z palety Degas'a i Monet'a.

Z angielskich i hollenderskich artystów, trzymających się mniej więcej na jednym poziomie doskonałości, tak rysunkowej, jak i kolorystycznej, wymieniam następujących: Barne (Anglik) „Zwierciadło“ — Carrick (Anglik) „Targ algierski“, a szczególnie „Portret p. Penleigh Boyol“ — Leggett bardzo oryginalne „Studya“ — Maks (Holl.) dwa ogrody — Paerels (Holl.) — Sands (Anglik) — no i tak dziś silnie rozreklamowany Verhoeven („Afrykanka“, „Ida Rubinstein“), bynajmniej nie dla moich upodobań i dyspozycyj wzrokowych.

Cicha Szwajcarya dała nader szlachetnego w rysunku malarza p. Morerod'a, śmiałych i wielce oryginalnych Ranft'a i Vallet-Gilliard'a, i przepysznego humorystę, z wdziękiem stylizującego element naiwności w karykaturze, p. Borgeand. Jego szczególnie „Dyskusya matador wiejskich w Radzie gminnej“, należy do tych rzadkich figlów łobuzowskiej wyobraźni artystycznej, do których twórca z dziecięcem umiłowaniem się odnosi.

Prawdziwych *enfants terribles* dostarczyły jesiennemu Salonowi dwa kraje: Węgry i Ameryka — są to pp. Csok, Hatvany — Hudson i Maurer. Wszelako Amerykanin p. Oberteoffer dał dwa wyjątkowo efektowne obrazy: „Notre-Dame“ i „S. Germain des Prés“.

Malarstwo polskie na obecnej wystawie, umiarkowanie poddane najnowszym wpływom francuskim — przedstawia się skromnie, ale i sympatycznie. Jedynie kapitalne portrety L. Gottlieba, zawieszone w najlepszej pod względem doboru płócien, dziesiątej sali — a szczególnie portrety Meli Mutermilchowej żywą i ogólną zwracają na siebie uwagę. Malowane wytwornie, identyczną niemal techniką, przytem z ogromną brawurą rysunkową, mogłyby śmiało stanąć w klasycznej sali wielkich portretów XIX. w. Tymczasem walczą te dwie indywidualności artystyczne ze sobą, używając tych samych prawie pierwiastków technicznych tak dalece, że widz nie wie właściwie, któremu z dwóch następujących obrazów z bezwzględną poddaje się rozkoszą: czy portretowi poety Ana, Gottlieba — czy też portretowi p. Helle. Mutermilchowej. Zdaje mi się, że ten ostatni z wydętemi ustami, których rysunek fascynujący — rozstrzygnie w tym wypadku wątpliwość.

Wielce utalentowany, znany już w całej Europie p. Żak rzucił od niechcenia dwa obrazy — jak zawsze — oryginalne w pomyśle, a w wykonaniu dowodzące ogromnej inteligencyi i rzadkiego autokrytycyzmu. — Głęboko stylizowane prymitywy, naśladujące prerafaelitów florenckich, świadczą o nowym etapie w twórczości p. Merkla — tej niepospolitej, a zawsze na wskróś oryginalnej umysłowości. Szczęśliwy p. Gwozdecki wystawił nowe kwiaty przy zawsze świeżem znawstwie nakładania farb, a starych brakach kolorystycznego umiarkowania. P. Rubczak, nader ciekawe motywy z Krakowa i pejzaże z Normandyi. P. Rzecki — niezbyt szczęśliwe „Polowanie Dyany“, ale za to charakterystyczną głowę kobiecą — natomiast tegoż artysty dwie akwaforty widziane prywatnie — à la Rops, silne na mnie wywarły wrażenie. Wystawili nadto w Salonie jesiennym pp. Borkowski, Buyko, Czerny, Grabowski, Janina Grossman („Bébé“ bardzo ciekawe), Hassenberg Rena, Kisling, Kramsztyk, Landau, Ordyńska, Pełczyński i Terlikowski.

Roman Zrębowicz.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu prezesa gabinetu dr. Lukacsa.

= Komisya budżetowa Izby posłów zebrała się wczoraj pod przewodnictwem prezesa dr. Korytowskiego, który wskazał na konieczność rychłego załatwienia budżetu. W ostatnich 15 latach budżet tylko cztery razy był normalnie załatwiony. Po dłuższej dyskusyi postanowiono wybrać jednego referenta generalnego i wybrano nim p. Steinwendera.

= O gościnie markiza di San Giuliano w Berlinie donoszą ztamtąd:

Kanclerz Bethmann-Hollweg złożył onegdaj w ambasadzie włoskiej wizytę bawiącemu tam włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych markizowi di San Giuliano. Następnie złożył mu wizytę Kiderlen-Wächter.

Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj markiza di San Giuliano na posłuchaniu i nadał mu order Czarnego Orła. Wieczorem odbył się obiad na cześć ministra di San Giuliano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Słowa Monarsze.

Budapeszt, 6 listopada. Dziś o godzinie 11 przed południem wśród zwykłego ceremoniału Najj. Pan przyjął Delegacyę austryacką. Na przemówienie prezydenta Merweldta Monarcha odpowiedział:

Z żywem zadowoleniem i gorącą podzięką przyjmuję do wiadomości zapewnienie wiernej lojalności Panów.

Od chwili ostatniego zebrania się Delegacyi wywiązały się poważne zawikłania wojenne na półwyspie Bałkańskim, które wymagają zwiększonej czujności z powodu, że ważne interesy Monarchii mogą być przez ten zatarg na szwank narażone. Należy życzyć sobie usilnie rychłego powrotu do uporządkowanych stosunków politycznych i handlowych. Rząd Mój gotów jest w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi gabinetami w chwili odpowiedniej wziąć udział w akcyi mocarstw, zmierzającej do przywrócenia pokoju.

Na ostatniej sesyi Delegacye z ofiarnością, godną wdzięczności, uchwaliły nadzwyczajny kredyt na wojsko i marynarkę, przez co wzmogła się bitność naszej siły zbrojnej. Bieżące zapotrzebowanie Mego zarządu wojskowego porusza się w granicach normalnych. Jedynie na załatwienie sprawy podoficerów, które jest koniecznem uzupełnieniem organizacyjnej budowy armii i floty, wynikającej z nowego systemu wojskowego, zażądano większej sumy.

Stosunki w Bośnii i Hercegowinie stale rozwijają się spokojnie, dzięki lojalnemu i patryotycznemu stanowisku ludności. Obfity program pracy prawodawczej da Sejmowi sposobność poparcia kulturalnego i gospodarczego postępu obu krajów.

W przekonaniu, że Panowie z wypróbowaną rozwagą i zapałem oraz obowiązkowością przystąpią do zbadania przedłożeń, jakie będą Panom doręczone, życzę powodzenia pracom Panów i witam Panów serdecznie.

Odpowiedź Monarchy widocznie wywarła silne wrażenie na delegatach.

Najj. Pan następnie rozmawiał chwilkę z Prezydentem hr. Merweldtem i Wiceprezydentem Doberniggiem, poczem wśród okrzyków „Niech żyje!“ wyszedł z sali.

Kraków. 6 listopada. Koło pań Tow. pomocy przemysłowej postanowiło zwołać wiec kobiet, celem przedstawienia programu pracy nad ekonomicznem odrodzeniem kraju i poparcia przemysłu krajowego.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 6 listopada. Prognoza na 7 listopada 1912. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, śnieg, nieco chłodniej, ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pogodnie, bez opadów, mróz, północno-wschodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 6 listopada. Zwyczajny profesor historyi Kościoła w Uniwersytecie lwowskim, ks. dr. Jan Fijałek, zamianowany zwyczajnym profesorem tego przedmiotu w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Wiedeń, 6 listopada. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego, Eugeniusza Wieliczkowskiego z Medenic do Brzozowa.

Wiedeń, 6 listopada. P. Minister sprawiedliwości zamianował notaryuszami kandydatów notaryalnych: Stanisława Japę w Tarnowie dla Niepołomic, a dr. Kazimierza Więckowskiego w Krakowie dla Czarnego Dunajca.

Poznań, 6 listopada. (*Tel. pryw.*). Na zebraniu prezesów Towarzystw polskich w Gnieźnie uchwalono z powodu wywłaszczenia nie urządzać tego roku zabaw.

Poznań, 6 listopada. (*Tel. pryw.*). W Świeciu rozpoczęła specyalna komisya szacowanie wywłaszczonego majątku Lipienki. Szacowano grunty i inwentarz. Komisya ogłosi wynik szacunku.

Wilno, 6 listopada. (*Tel. pryw.*). *Gazeta Codzienna* wystąpiła z wnioskiem urządzenia święta handlowego chrześciańskiego pod nazwą „Nasz dzień“. W tym dniu pismo zalecało dokonywanie wszystkich zakupów jedynie w sklepach chrześciańskich. Władze z miejsca dopatrzyły się w tem propagandy na rzecz separatyzmu polskiego i zniewoliły redakcyę do odwołania swej propozycyi.

Lublin, 6 listopada. (*Tel. pr.*). *Kuryera Lubelskiego* skazano na 200 rubli za zamieszczenie w odezwie wyborczej ustępu o Chełmszczyźnie.

Petersburg, 6 listopada. (*Tel. pryw.*). Ministerstwo spraw wewnętrznych zesłało dziś do gub. archangielskiej trzech członków prowincyonalnego Związku zawodowego za należenie do stronnictwa socyalno-demokratycznego.

Petersburg, 6 listopada. (*P. Ag.*) *Rossija* powiada, że doniesienie pisma *Etoile belge* o buncie rezerwistów w Królestwie Polskiem jest zmyślone.

Moskwa, 6 listopada. (*Tel. pr.*). W pobliżu Tarusy, w gub. moskiewskiej. spadł wskutek uszkodzenia aeroplan, kierowany przez znanego lotnika francuskiego Leblanc, który z pasażerem odbywał lot z Paryża do Moskwy. Lotnicy udali się do Moskwy końmi.

Wilson prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Nowy York, 6 listopada. (*B. Reutera*). Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wybrany został Woodrow Wilson.

Na Bałkanach.

Wiedeń, 6 listopada. Ambasador turecki wręczył Ministerstwu spraw zagranicznych prośbę Turcyi o pośrednictwo. Ambasadorowi oświadczono, iż Rząd austro-węgierski musi się porozumieć wprzód z wielkiemi mocarstwami i dopiero później może dać odpowiedź.

Londyn, 6 listopada. W Izbie gmin Grey oświadczył, że od państw bałkańskich nie dowiedział się, jakoby nie były skłonne prowadzić pertraktacyj za pośrednictwem mocarstw, lecz chciały tylko bezpośrednio z Turcyą omawiać warunki pokojowe. O ile dotychczas wiadomo, to ze względu na wynik wojny żadne z mocarstw nie odmawiało państwom bałkańskim prawa do bezpośredniego omówienia z Turcyą warunków pokojowych.

Wkońcu zaprzeczył, jakoby rząd angielski ostrzegał Bułgarów przed wkroczeniem do Konstantynopola.

Malta, 6 listopada. Niemiecki krążownik „Hertha“ zatrzymał się tu kilka godzin celem nabrania żywności. poczem ruszył na pełne morze podobno do Mersiny.

Malta, 6 listopada. (*Reuter*). Cztery angielskie krążowniki pancerne otrzymały rozkaz udania się wprost na Wschód zamiast do Malty; trzy inne krążowniki pancerne czekają na dalsze rozkazy. Słychać, że krążowniki „Goodhofe“ i „Dortmouth“ zawijać będą do portów tureckich, celem zabrania zbiegów.

Ateny, 6 listopada. (*Ag. At.*) Słychać, że Turcy porzucili linię bojową nad rzeką Wardarem.

Ateny, 6 listopada. (*Ag. At.*) Gen. Sapunskis donosi z Arty: Pod Anoghi onegdaj wywiązała się walka, która jeszcze wczoraj trwała i rozszerzyła się na całą linię. Straty Greków nieznaczne

Sofia, 6 listopada. Z głównej kwatery nadeszła wiadomość, że Bułgarzy wyparli Turków z kilku pozycyj między Czorlu a Zarajem po nadzwyczaj zaciętym oporze Turcy cofnęli się ku Czataldży. Mieli oni ponieść straty jeszcze większe, niż pod Lüle Burgas.

Sofia, 6 listopada. (*Ag. Bułg.*). Wojsko bułgarskie zupełnie rozbiło korpus turecki, stanowiący tylną straż armii tureckiej. Turcy w popłochu cofnęli się ku Czataldży.

Konstantynopol, 6 listopada. Słychać, że na wypadek wkroczenia Bułgarów do Konstantynopola, sułtan z całym dworem i członkowie rządu przeniosą się na terytoryum azyatyckie. Obiega pogłoska, że w pałacu czynią już przygotowania do wyjazdu i że archiwum Porty już zapakowano. Pogłoska ta nie została dotychczas potwierdzona.

Konstantynopol, 6 listopada. Półurzędowa nota donosi, że Porta dalej rokuje z mocarstwami w sprawie pośrednictwa. Mocarstwa dopiero za dwa lub trzy dni będą mogły dać odpowiedź.

Konstantynopol, 6 listopada. Poinformowane koła tureckie utrzymują, że położenie armii tureckiej pod Czataldża jest dość dobre. Z powodu zmęczenia wojska bułgarskiego ataku na te pozycye można spodziewać się dopiero za kilka dni. Obrona Lüle Burgas i Visa była nadzwyczaj wytrwała, odwrót dokonał się w porządku, a t. zw. panika, jaką tu i owdzie podczas odwrotu zauważono, miała źródło swe w wadliwych zarządzeniach intendentury.

Konstantynopol, 6 listopada. Mocarstwa rokują z Portą w sprawie wysłania jeszcze po jednym okręcie wojennym każdego z mocarstw.

Konstantynopol, 6 listopada. Koło Midii miano znaleźć szczątki okrętu tureckiego, który zawadził o minę bułgarską i zatonął.

Konstantynopol, 6 listopada. Dzienniki tureckie donoszą, że ministerstwo wojny zarządziło, aby wszystkich oficerów, którzy nie udali się do swych pułków, uważano za dezerterów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 608 50. Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 786·—, Akcye Anglobanku 317 25 Akcye Unionbanku 577·—, Akcye Landerbanku 484·—, Akcye Bankvereinu 503 50, Akcye Bodencredit 1·51·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 646·—, Akcye kolei państwowych 678·—, Akcye kolei Południowej 104·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4750·—, Akcye kolei czerniowieckiej 509·25 Akcye Alpiny 966 —, Akcye Rima Muranyi 700·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3348·—, Akcye Fabryki broni 1033 —, Akcye Tureckie tytoniowe 290 —·, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 775·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 84 85, Austryacka Renta koronowa 84·95. Węgierska Renta koronowa 84 60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 83 35, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 87·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 93·60, 5-prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 85·10, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 84·20. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 87·—, Losy tureckie 214·—, Marki 117·90, Rubel 254·50. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 725·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 84·40 Galicyjski Bank ziemski 98 —, Powszechny Bank deprzytowy 517·—, Bułgary —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Pierwszorzędny magazyn ubiorów dla panów i chłopców poleca nowości na sezon obecny po stałych uwidocznionych cenach fabrycznych. firmy **Jakób GELLER** Lwów Plac Maryacki l. 10.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie **ul. Jagiellońska Nr. 3.** — 234. — Telefon — 234. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Kinoteatr **„BAJKA“** Plac Maryacki. Dziś: Lekarstwo na zazdrość. Pod wpływem alkoholu. Komiczne przygody miłosne i t. d.

Fryzyerka MARYA LECHOWA poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Głowińskiego l. 23.

Poszukuje się kupna Starych mebli mahoniowych w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“. Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Rachunkowość. Pierwsza część podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej, opracowana przez A. Ściborskiego według wykładów na Uniwersytecie Klusik-Orzechowskiego, składająca się z 31 zeszytów wraz ze spisem, wyszła już z druku. Druga część wychodzić będzie bez przerwy, aż do ukończenia całego dzieła. Tak pierwszą część w komplecie, jak i zeszyty drugiej części, zamawiać i nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna l. 16 we Lwowie.

Marya Białecka. Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, siemianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 6 listopada 1912.

Hotel George'a. Pp.: J. br. Konopka z Krakowa, M. Zakrzewski z Wiktorowa, B. Lhotski z Pragi.

Hotel Savoy. P.: E. Parnes z Przemyśla.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 6 listopada 1912.

	Waluta koronowa płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	642·—	650·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	505·—	512·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	470·—	480·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	93·30	94·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	87·—	87·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	94·30	95·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	95·50	96·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	95·50	96·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·—	97·70
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	90·75	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·50	84·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·10	96·80
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·70	92·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	82·50	83·20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·50	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	85·30	86·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	82·—	82·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	84·50	85·20
„ „ Krakowa	84·30	85·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·43	11·55
20 frankówka	19·22	19·35
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	253·70	255·—
100 marek niemieckich	117·70	118·10

[1]) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 listopada 1912.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85·10	85·30
styczeń-lipiec	85·10	85·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·85	88·05
kwiecień-październik	88·15	88·35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1545·—	1605·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	438·—	450·—
„ „ 1864 po 100 zł.	613·—	625·—
„ „ 1864 po 50 zł.	310·—	322·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108·25	108·45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	85·10	85·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·65	105·65
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·60	86·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86·15	87·15
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	431·—	435·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	103·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·25	88·25
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·75	93·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·75	96·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	92·75	93·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	92·75	93·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·75	93·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	92·60	93·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	88·10	89·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	85·60	86·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	108·—	109·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	104·15	104·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	84·25	84·45
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	415·—	427·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	203·50	215·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	284·—	286·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	85·50	86·50
Kroacyi i Slawonii	87·—	88·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·—	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	85·—	87·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·95	85·95
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·—	97·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	83·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	123·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	214·25	215·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	271·—	283·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	245·—	257·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	95·75	96·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·70	99·70
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·75	84·75
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	90·75	91·75
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	95·—	96·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	93·60	94·60
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	93·50	94·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	88·—	89·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	94·50	95·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	92·—	93·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	83·10	84·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·20	94·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	93·70	94·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	79·75	80·75
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	85·50	86·50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	99·75	100·75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·25	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	112·50	113·50
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·—	31·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	479·—	491·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	66·—	72·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·25	57·25
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	37·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·—	318·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	390·—	395·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3660·—	3685·—
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	603·—	604·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	784·50	785·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	723·—	727·—
Gal. banku hip. 200 złr.	646·—	648·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	479·75	480·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	2045·—	2055·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	570·60	571·60
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·50	271·50
Zivnostenska banka 100 złr.	265·—	266·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	439·—	445·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	410·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1150·—	1158·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4730·—	4760·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	509·—	511·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	957·50	958·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3320·—	3340·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	766·—	770·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	230·—	235·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	735·—	741·—
Schodnicy 500 kor.	410·—	416·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	287·—	291·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	94·97½	95·07½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·19¾	24·23¾
Paryż za 100 franków	95·90	96·10
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·—	255·—
Szwajcarskie Banki	95·55	95·70
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·43	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankowka	19·19	19·23
20-markówka	23·58	23·64
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·80	118·
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	253·75	254·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1020/12 (5) (13808 3—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego w Grzymałowie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności lwh. 280 i całej realności lwh 413 ks. gr. gm. Stary Skałat.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: połowa realności lwh. 280 na 900 kor., zaś cała realność lwh. 413 ks gr. gm. Stary Skałat na 750 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 280 ks. gr. gm. Stary Skałat 600 kor., zaś co do realności lwh. 413 ks. gr. gm. Stary Skałat 500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biuze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Skałat, dnia 20 października 1912.

L. cz. E. 4202/11 (6) (13805 3—3)

Edykt.

Na żądanie Tow. kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3 licytacya 6/8 części lwh. 318 i b) całej realności lwh. 590 gm. Dziewięcierz.

Nieruchomości ocenione są na ad a) 1252 kor. 50 h.. ad b) 4505 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 835 kor., ad b) 3003 kor. 34 h.

Osoby trzecie o postępowaniu licytacyjnym zawiadamiane będą przez przybicie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, 27 października 1912.

L. cz. E. 826/12 (5) (13807 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletniego Tomasza, Jana i Stanisława Wojcików zastąpionych przez matkę i opiekunkę Katarzynę Wojcikową w Niedzwiadzie, odbędzie się dnia 25 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacya realności lwh. 911 ks. gr. gm. Niedzwiada wraz z przynależnościami, składającemi się z domu zbudowanego z cegły i kamienia obejmującego trzy izby, sień oraz z przybudowanej z drzewa, komory i stajni.

Nieruchomość ta wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1210 kor.

Najniższa cena wynosi 605 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Ropczyce, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 547/12 (13824 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi z Furmanów Łazuka zastąpionej przez dr. Zielińskiego adwokata w Birczy odbędzie się dnia 13 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 686 kg. Lipa, składającej się z jedynej parceli gruntowej lk. 3435/2 (rola).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 933 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 17 września 1912.

L. 29.774/12. (13812 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu	Cena wywołania rocznego czynszu K	h	Miejsce i termin licytacyi
1	Berwinkowa	wino, moszcz winny i owocowy	22	173	—	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi dnia 18 listopada 1912.
2	Czernelica		1	180	—	
3	Gwoździec		6	447	—	
4	Horodenka		30	1281	83	
5	Kosów		22	1200	—	
6	Nadwórna		18	2490	—	
7	Obertyn		28	432	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina i moszczu winnego i owocowego w wyżej wymienionych okręgach dzierżawnych, odbędzie się publiczna licytacya w dnia 18 listopada 1912 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

Czas trwania dzierżawy oznacza się na rok 1913, to jest od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 bezwarunkowo, z prawem warunkowego przedłużenia na lata 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na trzy lata 1913, 1914 i 1915.

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor. opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dzierżawę podatku spożywczego od wina w okręgu . . . . . .“ mają być wnoszone na ręce naczelnika powyższej Dyrekcyi najdalej do 1 listopada 1912 godziny 1 po południu.

Do oferty należy dołączyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania w gotówce.

Przed rozpoczęciem ustnej licytacyi należy wadyum złożyć do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

Książeczek Kas oszczędności, papierów podlegających wylosowaniu i kwitów kasowych na kaucye dzierżawne nie będzie się przyjmować jako wadya. Przy składaniu papierów wartościowych należy dołączać w trzech okazach spis przepisany w rozp. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 (Dz. rozp. Nr. 111).

W myśl ustawy krajowej z 7 lipca 1912 (Dz. u. kr. Nr. 102) obowiązany jest wydzierżawiający prawo poboru podatku spożywczego od wina pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do tego podatku i opłacać na rzecz kraju 30 prc. od czynszu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 26 października 1912.

L. cz. 1531/12 (5) (13677 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya całej realności obj. lwh. 29 ks. gr. gm kat. Wierzbiąż składającej się z 16 parcel gruntowych i dwóch parcel budowlanych o łącznym obszarze 5 morgów 24 s. kw., tudzież domu mieszkalnego z brusów w słupach na podwalinach blachą krytego, oraz stodoły i chlewka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę ocenioną na 10.891 kor.

Najniższa cena wynosi 7260 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przeprzybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 14 października 1912.

L. cz. E. VIII. 3115/11 (11) (13865 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Bukojemskiego w Kołomyi odbędzie się dia 27 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya prawa 25-letniej z dniem 26 września 1901 rozpoczętej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych minerałów podziemnych z podziemia pbud. 500 o ile nie jest zajęta przez dom — z wyjątkiem przestrzeni 30 m. w głąb mierzącej dalej z podziemia pbud. 498, 499 i pgrt. 2100, 2101, 2102/2, 2109 i 2097/2, w skład ciała hipotecznego lwh. 1088 ks. gr. gm. kat. Borysław wchodzących — w stanie biernym tego ciała hipotecznego na K. C. w poz. 16 na imię Edwarda Torosiewicza zaintabulowanego (kopalnia nafty Edwarda Torosiewicza w Borysławiu, stacya kolei w miejscu) wraz z przynależnościami, składającemi się z otworu świdrowego o głębokości 955 mtr. zarurowanego do głębokości 915 mtr. rurami 6" i 5" z wieży wiertniczej, budynków i urządzeń kopalnianych, oraz narzędzi wiertniczych, rurociągów i zbiorników.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 30.500 kor., przynależności zaś na 5206 kor.

Najniższa cena wynosi 11.902 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. 35/12 (9) (13879 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lipy Leistnera w Uściu biskupiem, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya:

a) całej realności lwh. 1254,

b) 1/4 lwh. 304 obie ks. gr. Uście bisk. objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość jest oceniona: ad a) na 400 kor., ad b) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 268 koron, ad b) 200 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Mielnica, dnia 4 października 1912.

L. cz. 916/12 (13872 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku parcelacyjnego, zastąpionego przez dr. St. Grzesika i L. Kolischera we Lwowie, odbędzie się dnia 19 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 823 kg. Wierzchnia, stanowiącej gospodarstwo wiejskie z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarczemi, gruntami ornemi, znacznemi obszarami lasu, tudzież inwentarzem żywym i martwym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 58.200 kor., przynależności inwentarz na 1310 kor.

Najniższa cena wynosi 39.673 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 6 października 1912.

L. cz. E. 328/12 (6) (13886 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spirydyona Humeniuka i Warwary Humeniuk w Nowemsiole, odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 173 gm. Nowesioło, składającej się z pbud. 89 i 90/1 oraz pgr. 62/2 wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokmenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 12 września 1912.

L. cz. E. 660/12 (7) (13506 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Dobryna i tow. w Mielnicy, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya: a) połowy realności objętej lwh. 537, b) 2/8 części realności objętej lwh. 1644, c) 2/8 części realności objętej lwh. 1646 gm. kat. Mielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1000 kor., ad b) na 550 kor., ad c) na 500 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 667 kor., ad b) 367 kor., ad c) 333 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które w formie skeregowane zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnca, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 1650/12 (6) (13830 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie niel. Michała Dworzanina i tow., zastąpionego przez opiekuna Józefa Szwagulaka, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/3 części lwh. 33, 1/3 lwh. 225 z 1/2 lwb. 227 ks. gr. gminy Chreniów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyęsą ocenione: ad 1. na 348 kor. 46 h.. ad 2. na 39 kor. 83 h., ad 3. na 73 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 232 kor., ad 2. — 26 kro. 54 h., ad 3. — 49 kor. 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. IX. 1012/12 (5) (13674 3—3)

Na żądanie Kasy fakturowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 29 listodada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 w Nowym Sączu licytacya realności wiejskiej lwh. 27 ks. gr. gm. Biczyce objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8600 kor.

Najniższa cena wynosi 5733 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 11 października 1912.

L. cz. E. 1050/12 (4) (13901 2—3)

Na żądanie Cywii Bidnyk w Utrzykach odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya 1/3 części realności whl. 143 gm. Ustyanowa stanowiącej gospodarstwo wiejskie z budynkami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 216 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 144 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, 22 października 1912.

L. cz. S. 9/12 (2) (13711 2—3)

Na wniosek Moritza Habermanna, otwiera się po myśli § 62 l. I. ord. konk. konkurs do majątku p. Moritza Habermanna dzierżawcy dóbr w Józefówce ad Krzywem.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i naczelnika sądu p. Leona Łuszczeckiego, zaś tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Abrahama Ambacha w Kozowie.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie do dnia 2 października 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 2 września 1912 godz. 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym przed komisarzem konkursowym. Ogólną audyencyę likwidacyjną wyznacza się na 7 października 1912 godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się p. Włodzimierza Lewickiego, c. k. notaryusza, jako komisarza sądowego polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 9 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 18 sierpnia 1912.

L. IX. b. 1265/7 (13932 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę nieeraryalną, pozostającą w zarządzie Państwa Siwka-Halicz, w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się 28 listopada 1912 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą: za 410 m³ szutru kwotę 1834 kor. 60 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa i przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż wymienionym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których c. k. Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie, czy wynik licytacyi jest korzystny dla Skarbu państwa, przysłuża c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 października 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. 20.612 (13933 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Tarnów na rok 1913 bezwarunkowo, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia dzierżawy na rok drugi i trzeci t. j. 1914 i 1915, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na dzień 19 listopada 1912, a gdyby nie uzyskano ceny wywołania, licytacyę drugą i trzecią na dzień 27 listopada i 4 grudnia 1912, za każdym razem od godziny 9 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne można wnosić wraz z 10 prc wadyum dzień przed ustną licytacyą na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie. Cenę wywołania wynosi kwota 7.575 kor., a wadyum kwota 758 kor., które wolno składać tylko w gotówce albo w dozwolonych papierach wartościowych.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do wymienionego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej należących do tutejszego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 1 listopada 1912.

L. 30014/12 (13811 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w kołomyjskim okręgu dzierżawnym, do którego należy 68 miejscowości, odbędzie się publiczna licytacya dnia 20 listopada 1912 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi.

Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 5600 kor.

Czas trwania dzierżawy oznacza się na rok 1913, t. j. na czas od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 bezwarunkowo z prawem warunkowego przedłużenia na lata 1914 i 1915 lub bezwarunkowo na 3 lata 1913, 1914 i 1915.

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor. opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dzierżawę podatku spożywczego od wina w okręgu . . .“ mają być wnoszone na ręce naczelnika powyższej Dyrekcyi najdalej do 19 listopada 1912, godziny 1 po południu.

Do oferty należy dołączyć wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania w gotówce.

Przed rozpoczęciem ustnej licytacyi należy wadyum złożyć do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych, można przeglądnąć w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego i w c. k Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu.

Książeczek Kas oszczędności, papierów podlegających wylosowaniu i kwitów kasowych na kaucye dzierżawne nie będzie się przyjmować jako wadya.

Przy składaniu papierów wartościowych należy dołączać w trzech okazach spis przepisany w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Dz. rozp. Nr. 111).

W myśl ustawy krajowej z 7 lipca 1909 (Dz. ust. kraj. Nr. 102) obowiązany jest wydzierżawiający prawo poboru podatku spożywczego od wina pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do tego podatku i opłacać na rzecz kraju 30 prc. od czynszu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 28 października 1912.

L. cz. E. 1287/12 (4) (13902 3—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Leiby Schattena, kupca w Serednicy, odbędzie się dnia 5 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 50 gm Serednica stanowiącej gospodarstwo wiejskie z domem wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 4 września 1912 E. 1286/12.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1341 kor. 40 h. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 894 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 1293/12 (2) (13738 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 246 gminy Bołszowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 30.000 kor.

Najniższa cena wynosi 15.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 2 października 1912.

L. cz. E. 572/12 (6) (13682)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Bracia Ochs w Tarnopolu, odbędzie się dnia 6 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności obj. whl. 784 ks. gr. gm. Kozłów, a mianowicie domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 550 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, ktore się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsze licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 8 października 1912.

G. D. Zl. 29209 ex 1912 VI. (13938 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird wegen Sicherstellung von 2,000.000 (zwei Millionen) Stück Taschen zur Verpackung von je 5 Stück Regalitas-Trabucos- und Britanica-Zigarren hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer (1) Krone per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5 Prozent des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift „Offert auf Lieferung von Zigarrentaschen“ versehen sein müssen, sind bis längstens 19 November 1912, 12 Uhr mittags, bei dieser k. k. Generaldirektion, IX./1 Porzellangasse Nr. 51 einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei den k. k. Tabakfabriken erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 21 Oktober 1912.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor.
Scheuchenstul.

L. cz. E. 249/12 (22) (13887)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1912 o godz. 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 licytacya: całej realności lwh. 246, połowy realności lwh. 237, 481, 482, 483, i 4 części realności lwh. 324, połowy realn. lwh. 501, 1/8 części realności lwh. 167, 14/112 lwh. 227 gm. Łopuszna, a to wraz z budynkami stojącymi na realności lwh. 581 i 167 t. j. domem, stajnią i szopą.

Powyższe realności oceniono łącznie na 7060 kor. 8 h.

Najniższa cena, niżej której przedaż nie nastąpi, wynosi 4681 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, tut. w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 15 października 1912.

L. cz E. 2931/12 (5) (13857)

Edykt licytacyjny

Dnia 28 listopada 1912 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya realności obj. lwh. 185 ks. gr. gm. kat. Posada olchowska, wraz z przynależnościami składającemi się i opisanemi w ts. protokole z dnia 24 sierpnia 1912 E. 2931/12 (3).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3330 kor., z utrzymaniem dożywocia na rzecz Maryi Kluska.

Najniższa cena wynosi 2044 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 października 1912.

L. cz. E. 289/12 (11) (13870)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela popierającego dr. Ludwika Szalaya, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Jaworznie licytacya połowy realności lwh. 156 i 179 gminy Dąbrowa, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 1493 kor.

Najniższa cena wynosi 996 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jaworzno, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. V. 1767/12 (13866)

Edykt licytacyjny.

Wskutek ts. uchwały z d. 29 kwietnia 1912 odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 40 dnia 28 listopada 1912 o godz. 9 przed południem publiczna licytacya celem wydzierżawienia koncesyi szynkarskiej udzielonej Izraelowi Brawerowi w Gajach niżnych dekretem tut. c. k. Starostwa, tudzież wykonywanego na tej podstawie przez tegoż Izraela Brawera przemysłu gospodnio-szynkarskiego w Gajach niżnych.

Wydzierżawienie nastąpi na lat 3, na bliższych warunkach przez wierzyciela przedłożonych, które niniejszem zatwierdza się.

Cena wywołania wynosi 200 kor. za 1 rok, poniżej tej kwoty wydzierżawienie do skutku nie przyjdzie.

Licytacyę przeprowadzi urzędnik upoważniony do przeprowadzenia przetargów sądowych.

Warunki licytacyjne można przeglądać w tut. sądzie biuro Nr. 80 w godzinach urzędowania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 20 czerwca 1912.

L. cz. E. 973/12 (8) (13618)

Zobowiązany Jakób Sicherman w Baligrodzie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Mojżesza Liebera, kupca w Baligrodzie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya realności lwh. 177 ks. gr. gm. Baligród obejmującej murowany parterowy dom (zobowiązanego Jakóba Sichermana własnej).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 8693 koron 20 hal.

Najniższa cena wynosi 5796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Baligród, dnia 14 października 1912.

L. cz. E. 2557/11 (14) (13739)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 199, 170, 176, połowy realności lwh. 15 i 27 tudzież 1/4 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. Borysławka.

Cena szacunkowa lwh. 199 — 330 kor., lwh. 170 — 470 kor., lwh. 176 — 20 kor., połowa lwh. 15 — 910 połowa lwh. 27 — 1235 kor., 1/4 cz. lwh. 26 — 1520 koron.

Najniższa oferta lwh. 190 — 220 kor., lwh. 170 — 314 kor., lwh. 176 — 14 kor., połowa lwh. 15 — 607 kor., połowa lwh. 27 — 824 kor., 1/4 cz. lwh. 26 — 1014 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 29 października 1912.

L. cz. E. 1928/11 (18) (13741)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności składającej się z parceli budowlanej lk. 377 w Dobromilu i wybudowanego na tej parceli piątrowego domu.

Cena szacunkowa 26.058 kor.

Najniższa oferta 13029 koron.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 29 października 1912.

L. cz. E. 1313 i 1333/11 (13928)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 30 października 1912 l. cz. E. 1313 i 1333/11 sprzedane będą dnia 18 listopada 1912 o godz. 11 przed południem w Hołowecku w drodze publicznej licytacyi: Wieża wiertnicza, dwie budy i zupełny przyrząd do wiercenia i wydobywania nafty, wraz z oświetleniem i innemi przyrządami.

Przedmioty te można oglądać dnia 18 listopada 1912 między godziną 10 a 11 przed południem w Hołowecku na kopalni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 30 października 1912.

L. cz. E. 646/12 (5) (13751)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Rudniku, odbędzie się dnia 5 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 11 licytacya realności lwh. 1783 gm. Kamień.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 7110 koron.

Najmniejsza cena wynosi 4740 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 24 października 1912.

L. cz. E. 2057/12 (27) (13860)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Aleksandrowicza w Samborze, zastąpionego przez generalnego pełnomocnika dr. Witoszyńskiego, odbędzie się dnia 3 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya realności lwh. 208 kg. Baligród.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 18.000 koron.

Najniższa cena wynosi 9000 kor., poniżej tej ceny nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. IX. 2308/12 (4) (13821)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Teresy Duńców w Ujkowicach, odbędzie się dnia 5 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności wyk. hip. l. 323 ks. gr. gm. Ujkowice, składającej się z roli i pastwiska, ocenionej na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dalsze koszta wierzyciela oznacza się na 10 kor. 4 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 14 października 1912.

L. cz. E. 3061/11 (12) (13740)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 86 ks. gr. gm. Krościenko stanowiącej gospodarstwo włościańskie.

Cena szacunkowu 1056 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa oferta 904 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 20 października 1912.

L. cz. E. 991/12 (13896)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Radziechowie, zastąpionej przez adwokata dr. Chareka, odbędzie się dnia 28 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Radziechowie licytacya:

a) całej realności objętej lwh. 269 księgi gruntowej gminy Suszno, składającej się z parceli budowlanej 131 wraz ze znajdującym się na niej domem mieszkalnym, wozownią, stajnią i stodołą i z parcel gruntowych lkat. 114/2, 114/3, 157/22, ogrody 1004/2, 1132/1, 1439/1, 1487/2, 1050 role i

b) całej realności objętej lwh. 1173 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z parc. gr. 1391, rola 2363/2 rola wraz z przynależnościami ad a) składającemi się z parkanu, piwnicy i studni z desek dębowych i jednego konia.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad a) na 3170 kor., ad b) na 800 kor., przynależności zaś ad a) na 183 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2234 kor. 66 hal., ad b) 533 kor. 32 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, d. 10 października 1912.

L. cz. E. VI. 3428/12 (3) (13822)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 3 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 86 ks. gr. gm. kat. Grabówka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 21.200 kor.

Najniższa cena wynosi 10 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 23 października 1912.

L. cz. E. 1058/12 (5) (13753)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Rudniku, odbędzie się dnia 12 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya połowy realności lwh. 90 i 123 gm. Steineu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną: 1. na 400 kor., ad 2. na 650 koron.

Najniższa cena wynosi: 1. — 267 kor. i 2. — 434 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 24 października 1912.

L. cz. E. 1114/12 (4) (13923)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zawałowie, odbędzie dnia 10 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacya 24/180 części real. obj. lwh. 632 gm. Korzowa wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 660 kor. 80 hal., przynależności zaś na 10 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 447 kor. 63 1/2 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 31 października 1912.

L. cz. E. 838/12 (5) (13761)

E d y k t.

W dniu 12 listopada 1912 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Tuchów.

Cena szacunkowa połowy realności lwh. 54 gm. Tuchów wynosi 7350 kor.

Najniższa cena wynosi 5512 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 15 października 1912.

L. cz. 2802/12 (13801)

Dnia 6 grudnia 1912 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie tutejszym. w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya w gminie Weleśnica górna położonych:

1. 3/14 części realności lwh. 2 ocenionych na 686 kor.,

2. 1/4 części realności lwh. 96 ocenionej na 200 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 448 kor., ad 2. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 19 października 1912.

L. cz. E. 1675/12 (3) (13914)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 drudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Dłużniów z Winnikami, składającej się z parcel gruntowych o łącznym obszarze 10 morgów 500 s.² wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, 2 krów, 1 wozu, jednych sani i innemi narzędziami gospodarczemi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1800 kor., przynależności zaś na 1176 kor.

Najniższa cena wynosi 1984 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 708/12 (4) (13919)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 grudnia 1912 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 212 ks. gr. gminy Krzywcze objętej, dłużnika Noego Landera własnej, zawierającej parcelę budowl. 132 obszaru 4 ar. 68 m², parc. gr. lik. 139 obszaru 1 ar. 73 m², parc. gr. 140 obszaru 4 ar. 10 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalno gospodarczego o 6 ubikacyach.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z tymże budynkiem na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumen może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 27 września 1912.

L. cz. E. 2247/12 (13917)

E d y k t.

W sądzie niżej wymienionym, w sali 9 odbędzie się w dniu 9 grudnia 1912 godz. 9 rano licytacya realności:

a) połowy obj. lwh. 27 gm. kat. Korolówka, ocenionej na 1636 kor. 50 hal.,

b) całej obj. lwh. 889 gm. Iwanków, ocenionej na 12.200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 1091 kor., ad b) 8133 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 25, Oddział VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 23 października 1912.

L. cz. E. 1098/12 (13916)

E d y k t.

W sądzie niżej wymienionym odbędzie się w dniu 5 grudnia 1912 o godzinie 9 rano

Nr. sali 9 licytacya realności obj. llwh. 118, 512, 604 gm kat. Wierzchniakowce.

Realność lwh. 118 ocenioną jest na 3600 kor., lwh, 512 na 1700 kor., zaś lwh 604 na 400 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi odnośnie do lwh. 118 kwotę 2440 kor., do lwh. 512 kwotę 1133 kor. 32 hal., a odnośnie do lwh. 604 kwotę 293 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 25, Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomośc. nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 28 października 1912.

L. cz. E. 668/12 (4) (13920)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 grudnia 1912 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya: a) 1/3 części realności whl. 58 ks. gr gminy Skopów objętej, ocenionej na 1515 kor. 50 hal. i b) 1/6 części realności whl. 59 ks. gr. gminy Skopów ocenionej na 679 kor. 56 hal. Obie te cząstki nieruchomości są dotąd własnością dłużnika Michała Grzybka.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1010 kor., ad b) 454 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i je zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 17 września 1912.

L. cz. E. 2179/12 (4) (13651)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1912, o godz. 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. whl. 488 ks. gr. Dżurów Hryhorija Syrotiuka własnej, składającej się z chaty i zabudowań gospodarczych.

Wartość nieruchomości w całości wystawionej na licytacyę ustala się na 1234 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 823 kor. 17 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L cz. E 4113/12 (5) (13855)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya: a) realności whl. 737, b) realności whl. 117, c) realności whl 783, ks. gr. gminy kat. Wanowice objętych, oszacowanych ad a) na 2200 kor., ad b) na 800 kor., ad c) na 600 kor., wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i drzew owocowych oszacowanemi na 49 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1499 kor. 33 h., ad b) na 533 kor. 33 hal., ad c) na 400 koron.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 17 października 1912.

L. cz. E. 2291/12 (4) (13650)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzek. Maryi z Tanasijczuków Pyłypiuk rolniczki w Borszczowie przeciw Iwanowi Tanasijczukowi Nykoły i objętej masie spadkowej śp. Wasyla Tanasijczuka Nykoły na ręce oświadczonego spadkobiercy Iwana Tanasijczuka Nykoły, rolnika w Borszczowie o zniesienie współwłasności, odbędzie się dnia 11 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 161 kgr. Borszczów Maryi z Tanasijczuków Pyłypiuk w 4/30 częściach, a Iwana Tanasijczuka Nykoły i Wasyla Tanasijczuka Nykoły względnie tegoż masy spadkowej po 13/30 części własnej.

Wartość zlicytować się mającej realności ustala się na 4413 kor. 86 hal. i ta kwota stanowi najniższą ofertę, poniżej której licytacya nie przyjdzie do skutku.

Przez niniejszą licytacyę nie zostaje w niczem naruszony stan praw rzeczowych i ciężarów na realności zlicytować się mającej wpisanych.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupiena, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Przedłożone warunki licytacyjne, na które obie strony milcząco się zgodziły, zatwierdza się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 października 1912.

L. cz. E. 1042/12 (13836)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ignacego Piekarza, odbędzie się dnia 12 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 284 gm. Chorkówka (przeszło $1\frac{1}{2}$ morga gruntu).

Nieruchomość ta jest oceniona na 1208 koron.

Najniższa cena wynosi 805 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 12 września 1912.

L. cz E. 16/13 (8) (13918)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1912 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. celem zniesienia współwłasności odbędzie się licytacya realności lwh. 102 gm. Lipnica wielka.

Najniższa cena wynosi 12.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Akta można przejrzeć w sądzie, biuro Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 29 października 1912.

Ч. сп. Е. 228/12 (17) (13874)

Оголошене переторгу.

На попиране Повітового Товариства кредитового „Згода“ в Копичинцях, заступленого через адв. др. Мозлера, відбуде ся дня 14 листопада 1912 о 10 годині перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. 4 реліцитация реальности обнятої вгч. 1044 гр. Копичинці складачої ся з пгр. 3399/2 і 3086/2 (поле обшару 80 а. 31 м²).

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 2400 кор.

Найнизша подача виносить 1200 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимостий могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Копичиньці, дня 12 жовтня 1912.

L. cz. E. 687/12 (8) (13764)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 441 gm. kat. Borszczów Tauby Hübscher zam. Greif własnej, na której pobudowany jest dom mieszkalny wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, jabłoni, gruszy i 6 wierzb.

Wartość nieruchomości wraz z przynależnościami wystawionej na licytacyę ustala się na 6534 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 4356 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L. cz. E. 211/12 (7) (13652)

Edykt.

Dnia 11 grudnia 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya połowy realności obj. lwh. 1287 gm. Dżurów Semena Brończuka własnej.

Wartość nieruchomości w połowie wystawionej na licytacyę ustala się na 466 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, któreby licytacye uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 17 października 1912.

L. cz. E. 2018/12 (3) (13553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Zborowie do l. cz. E. 2018/12 i gospodarskiej Spółki w Serwersach do l. cz. E 1157/12 zastąpionych przez adw. dr. Wacyka, odbędzie się dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya całej realności obj. lwh. 1042 ks. gr. gm. Jackowce Serwery wraz z przynależnościami. składającemi się z chaty.

Za podstawę do niniejszego postępowania licytacyjnego przyjmuje się zgodnie z wnioskiem wierzyciela wyniki przeprowadzonego do E. 1157/12 oszacowania.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6050 kor., a to grunta na 5900 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 4033 kor 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się co dalszej 1/5 części jako zgodne z zatwierdzonymi do E. 1157/12 warunkami zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 12 października 1912.

L. cz. E. 1438/12 (6) (13793)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie, odbędzie się licytacya 3/4 części realności obj. lwh. 31 gm. kat. Budynin, składającej się z 13 parcel gruntowych o łącznym obszarze 3 morgi, tudzież z dwóch parcel budowlanych obszaru 129 s.² Na parceli bud. lk. 89 stoi chata słomą kryta w średnim stanie.

Nieruchomość 3/4 części lwh. 31 wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2346 koron.

Najniższa cena wynosi 1564 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 8 października 1912.

(13941 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 11 listopada 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: różne maszyny i przybory introligatorskie oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 12 listopada 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, pianino, 130 paczek herbaty, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Środa 13 listopada 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: kasa, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Czwartek 14 listopada 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: pianino, garderoba, maszyna do pisania, srebro stołowe, maszyna cylindrowa szewska, kasa, różne książki, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Piątek 15 listopada 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: książki, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota 16 listopada 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: gramofon, fortepian, waga decymalna, oraz tanie rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 5 listopada 1912.

Konkursa.

L. cz. Prez. 491 6/12 (13921 2—2)

Konkurs.

W Sądzie tutejszym jest do obsadzenia zaraz posada pomocnika kancelaryjnego.

Wymogi: znajomość języków krajowych, manipulacyi sądowej i biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania własnoręcznie napisane z dokumentami należy wnosić kezzwłocznie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Krakowiec, 2 listopada 1912.

L. 48/Inst. (13940)

Konkurs.

Centralna komisya Instytutu ubogich chrześcian ogłasza konkurs na jedno miejsce z funduszu religijnego w Zakładzie dziewcząt im. św. Kazimierza we Lwowie.

Prośby sierót w wieku od 7 do 12 roku, zaopatrzone metryką chrztu, świadectwem śmierci jednego lub obojga rodziców, świadectwem ubóstwa i świadectwem zdrowia, wnosić należy do kancelaryi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupim obrz. łac. we Lwowie do dnia 10 grudnia 1912 r.

Lwów, dnia 29 października 1912.

L. 48/Inst.

Konkurs.

Komisya Instytutu ubogich chrześcian rozpisuje konkurs na jedno stypendyum z fundacyi ś. p. Franciszka Orzęckiego w kwocie rocznych 120 koron dla wysłużonych oficycyalistów prywatnych.

Podania z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ubóstwa i świadectw służbowych, wnosić należy do kancelaryi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu arcybiskupim obrz. łac. we Lwowie do dnia 10 grudnia 1912 r.

Lwów, dnia 29 października 1912.

L. 16.847 (13911 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 26 listopada 1912.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie kolegialnym I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 2 listopada 1912.

L. XIV. 3077 (13841 1—3)

Obwieszczenie.

Celem nadania stypendyów utalentowanym artystom nieposiadającym środków do dalszego kształcenia się a pracującym w dziedzinie sztuk pięknych, wzywa się wszystkich kandydatów przynależnych do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa mających zamiar ubiegać się o te stypendya, ażeby swe podania kompetencyjne wnieśli do właściwej władzy krajowej najpóźniej do 15 stycznia 1913.

Uprawnionymi do ubiegania się są tylko samodzielnie tworzący artyści z wykluczeniem uczniów szkół sztuk pięknych i artystów rzemieślników.

Do podań dołączać należy;

1. wykaz studyów i dokumenty przedstawiający osobiste stosunki petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe),

2. wyjaśnienie w jaki sposób petent zamierza użyć stypendyum państwowego celem dalszego kształcenia się,

3. próby dzieł petenta, z których każdą zaopatrzyć należy nazwiskiem autora,

4 wykaz dołączonych prac określający dokładnie liczbę i rodzaj tychże.

Podania, które wpłyną po powyższym terminie (15 stycznia 1913) nie będą brane pod rozwagę.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.

Wiedeń w październiku 1912.

L. cz. Prez. 332 4/12 (13842 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Białej jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa, połączona z roczną remuneracyą w kwocie 600 koron.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do dnia 20 listopada 1912 do c. k. Prokuratoryi Państwa w Wadowicach

Wadowice, dnia 24 października 1912.

L. 6591/pr. (13560)

Konkurs.

W celem obsadzenia dwóch ewentualnie więcej posad oficyałów kancelaryjnych w X. klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Kompetenci mają wnieść należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni i wykazać, że władają w zupełności językami krajowymi oraz językiem niemieckim w słowie i piśmie, wreszcie podać czy i z którymi funkcyonaryuszami w kraju są spokrewnieni lub spowinowaceni,

Ukwalifikowanym podoficerom, którzy oprócz wyżej wymienionych warunków posiadają wymogi przepisane ustawą z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 i wykażą się, iż odbyli trzech względnie sześciomiesięczną praktykę próbną w dziale manipulacyi kancelaryjnej przysługują co do posad kancelistów pierwszeństwo przed innymi kandydatami nie będącymi urzędnikami państwowymi w czynnej służbie lub w stanie spoczynku.

Lwów, dnia 22 października 1912.

L. cz. Prez 32.075 (13814 1—3)

Konkurs.

W c. k. sądzie obwodowym w Suczawie jest do obsadzenia posada wiceprezydenta, ze systemizowanymi poborami w VI klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Suczawie najpóźniej do dnia 15 listopada 1912.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 października 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 6/12 (1) (13788 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Izaaka Sonnenscheina i pani Lotti Sonnenschein w Rzeszowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiat. dr. Tyralika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. W. Dańca adwokata kraj. w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 22 października 1912 godzina 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 7, II. p. w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 listopada 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w okręgu, lub w pobliżu tut sądu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 października 1912.

L. cz. S. 45/12 (1) (13904 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Abrahama Leiby 2 im. vel Adolfa Gewehra, właściciela niezarejestrowanego handlu towarów modnych pod firmą Adolf Gewehr we Lwowie, Rynek 19.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Michała Weissteina we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 listopada 1912, godz. 9 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 19, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 12 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 19 grudnia 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. S. 29/12 (1) (13843 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Reginy Ganz nieprotokołowanej kupcowej w Krakowie, Stradom 9.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Jakóba Przeworskiego, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 listopada 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 stycznia 1913 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 30 października 1912.

L. cz. S. 2/11 (85) (13905)

W konkursie Chaima Symchego Bernharda i Nachmana Wolfa Reissa nieprotokołowanych kupców we Lwowie wyznacza się:

1. po myśli § 149 ord. konk. audyencyę do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy pana adw. dr. Abrahama Judę Stahla za czas od 31 marca 1911 roku do 22 października 1912;

2. celem ustalenia roszczeń tegoż zawiadowcy masy do wynagrodzenia w kwocie 1220 kor. 60 hal. i zwrotu wydatków w kwocie 125 kor. 20 hal audyencyę na dzień 18 listopada 1912 o godz. 9 rano w c. k. sądzie krajowym cywilnym, ul. Teatralna l. 13, w biurze Nr. 19.

Przedłożone rachunki wraz z załącznikami udziela się wydziałowi wierzycieli do rąk pana Ignacego Altera z poleceniem zwrotu tychże najpóźniej dnia 12 listopada 1912.

Do powyższej audyencyi wzywa się wszystkich członków wydziału, oraz zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 października 1912.

L. cz. S. 1/12 (6) (13912)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 1 lutego 1912 wierzycieli masy rozbiorowej Elżbiety Pelzwerger tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana Fuchsa z Tarnopola.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. S. 22/12/6 (13913)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 7 czerwca 1912 wierzycieli masy rozbiorowej Szymona Ratzensteina tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana dr. Bernarda Parillego z Tarnopola.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. S. 7/12 (141 (13907)

W konkursie protokołowanej firmy „Maurycy Boscowitz" handel towarów optycznych i elektrotechnicznych we Lwowie:

1. celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 16 listopada 1912 roku,

2. tudzież celem powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli na wniosek zawiadowcy masy, by nieściągnięte dotychczas wierzytelności masy sprzedać po myśli § 146 ord. konk. z wolnej ręki i upoważnić zawiadowcę masy do zawarcia w tym względzie odpowiedniej umowy kupna sprzedaży wyznacza się audyencyę na dzień 20 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie przy ulicy Teatralnej l. 13, w biurze Nr. 19.

Na audyencyę wzywa się wszystkich członków wydziału i zaprasza się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.

C. k. krajowy Sąd cywilny, Oddział VII.

Lwó, dnia 20 października 1912.

L. cz. S. 5/12/16 (13852)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 5 kwietnia 1912 wierzycieli masy rozbiorowej Hilleia Steina tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana dr. Wilhelma Hirschhorna w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 5 kwietnia 1012.

L. cz. S. 9/12 (2) (13711 1—3)

Na wniosek Moritza Habermanna otwiera się po myśli § 62 l. 1 ord. konk. konkurs do majątku pana Moritza Habermanna dzierżawcy dóbr w Józefówce ad Krzywem.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. i naczelnika sądu p. Leona Łuszczeckiego, zaś tymczasowym zarządcą masy, p. adw. dr. Abrahama Ambacha w Kozowie.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w c. k sądzie powiatowym w Kozowie do dnia 2 października 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 2 września 1912, godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym przed komisarzem konkursowym.

Ogólną audyencyę likwidacyjną wyznacza się na 7 października 1912, godz. 10

rano w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się pana Włodzimierza Lewickiego c. k. notaryusza, jako komisarza sądowego polecając mu ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 9 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 18 sierpnia 1912.

Wyroki prasowe.

L. Pr. III. 125/12 (3) (13580)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 52 czasopisma „Nowy Humorysta“ z daty Kraków, dnia 3 listopada 1912 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem: „Mała ofiara“ zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 28 października 1912.

L. Pr. III. 126/12 (3) (13767)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść ulotnego pisma drukowego z daty Kraków w październiku 1912 z napisem „Koledzy i Koleżanki“ a podpisem „Promień“ Stowarzyszenie Polskiej młodzieży postępowej w Krakowie“ zaczynającej się od słów „Od szeregu lat młodzież polska...“ wydanego nakładem Stow. „Promień“ jako dodatek do Nr. 247 „Naprzód“ z r. 1912, drukowanego w drukarni ludowej w Krakowie zawiera w swej osnowie znamiona występku § 300 305, 495 u. k. i art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania inkryminowanego pisma.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 30 października 1912.

L. cz. Pr. 213/12 (2) (13934)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 903 z dnia 31 października 1912 w artykule „Czerwonorusskij wilajet i predstojaszczij europ. kongres“ od „Stolko Słowenec“ do końca zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 31 października 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 listopada 1912

L. Pr. 211/12 (2) (13936)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr 45 z dnia 3 listopada 1912 w artykule „Obrachunki z wojny“ od „takich to“ do „brało pensyę“ od „w odniesieniu“ do „czy ideały“ od „w Kroacji“ do „raz nabrali“ zawiera znamiona występku z §§ 491 u. k i z art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 z r 1863 uznał dokonaną w dniu 31 października 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 listopada 1912.

L. cz. Pr. 208/12 (2) (13695)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Gazeta Ludowa“ Nr. 44 z dnia 27 października 1912 w artykule „Podwyższenie pensyi księżom“ od „A czyż może posłowie“ do „przeciw kandydatom P. S. L.“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k. uznał dokonaną w dniu 26 października 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 października 1912.

L. cz. Pr. 212/12 (2) (13937)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Wiek Nowy“ Nr. 3393 z dnia 31 października 1912 w artykule „Szkice wojskowo rewolucyjne“ w ustępie od „A przepiez każdy“ do końca, zawiera znamiona występku z § 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 31 października 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 listopada 1912.

Zl 245 (13659)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. XXXV 365/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“, 5. Jahrgang, vom 23 Oktober 1912, und zwar: A. durch den Artikel: „Krieg dem Kriege!“ in den Stellen 1. von „welcher klare Beweis“ bis „der Völker wurzelt“ (Seite 2, Spalte 1 bis 2); B. durch den Artikel: „Straflosses Bombenwerfen und bestrafter Mordversucht“ in der Stelle von „Denn keine Regierung“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 4, Spalte 2 und 3) ad A. und ad B. das Verbrechen nach § 65 a St. G. und ad B. überdies das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 21 Oktober 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. II 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Grazer Wochenblatt“ vom 20 des Weinmondes (Oktober) 1912 wegen des Artikels: „Wovon die steuerzahlende Bevölkerung nichts wissen darf!“ nach § 64 und 308 St. G. verboten.

K. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. 70/12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Posel lidu“ vom 19 Oktober 1912 wegen der Stellen von „Moderni stat“ bis „u ol stavkokazu“ und von „Ruzni ti arcibiskupove“ bis „skrovneho sousta od ust!“ des Artikels: „Hospodarsky vyznam statu a valka“ nach § 64 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. 69/12, die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 16 Oktober 1912 wegen der Stelle von „Na kazdem svolavacim listku“ bis „na rozestawene figury“ des Artikels: „Manevry“ nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkentnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. 68/12, die Weiterverbreitung der Nummer 79 der Zeitschrift: „Nase snahy“ vom 15 Oktober 1912 wegen der Stelle von „Odmitejte nepritele“ bis „na zavod nas cesky“ des Artikels: „Plasy. Germanisace v Plasech na postupu“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 246 (13660)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. XXXV 368/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 241 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10. Jahrgang vom 20 Gilbharts (Oktober) 2025 n. N. (1912), und zwar durch die Stelle von nach „Kriegsminister gewesen“ bis und mit „geäußert werden“ in dem Artikel: „Gemach, gemach, Herr Kriegsminister!“ Seite 2, Spalte 1) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 21 Oktober 1912.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Oktober 1912, Pr. I 470/12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Novy Havlicek“ vom 19 Oktober 1912 wegen des Artikels: „Pro Thuns“ nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. 64/12, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung“ vom 19 Oktober 1912 wegen der Stellen von „das Steueramt Saaz hat“ bis „mögen erläutern“ und von „die durch keinerlei“ bis „ist direkt polizeiwidrig“ des Artikels: „Unerhörter Steuerdruck im Saazer Lande“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Oktober 1912, Pr. 40/12, die Weiterverbreitung der Einlage der Nummer 42 der Zeitschrift: „Vychodecesky kraj“ vom 18 Oktober 1912 wegen des Artikals: „Kazdorocne . . .“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 247 (13661)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1912, Pr. IX 143/12, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Zelezničar“ vom 15 Oktober 1912 wegen der Stelle von „I deje, ki jih razvija“ bis „in reakcije so“ des Artikels: „Socialna politica evharistienega kongresa“; von „Ta odredba pomeni“ bis „ali zeleznikemu ministrstvu“ und von „I se nekaj“ bis „se prepiesti“ des Artikels: „Cuden odlok c. kr. železniskega ministrstva“ nach § 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Oktober 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung des Buches von Scipio Sighele: „Ultime Pagine Nationaliste“, herausgegeben in Mailand, Fratelli Treves, Editore, 1912 wegen der Stellen I. vom Abschnitte: „L' energia nazionale“ auf Seite 3 von „io volevo“ bis „degli italiani“, auf Seite 4 und 5 von „perche il cippo“ bis „a lungo sognato“, auf Seite 6 und 7 von „La rivocazione“ bis „addormentata ed oscurata“, auf Seite 8 von „terza Italia“ bis „di pensiero“, auf Seite 15 von „vorrebbe“ bis „s' attende“, von „negata“ bis auf Seite 16 „d' Italia“, auf Seite 18 von „Ed era“ bis „l' anima nostra“, auf Seite 20 und 21 von „non vi sono“ bis „grande entusiasmo“, auf Seite 23 von „questo sarebbe“ bis „cosi nella vollonta“; II. der ganze Abschnitt zwischen „Psicologia dell' irredentismo dopo Tripoli“ von Seite 53 bis 71 von „Poiche i nostri fratelli“ bis „del loro diritto“; III. vom Abschnitte: „Francesco Crispi ed il Nazionalismo“ auf Seite 102 von „Dimenticava“ bis „soggesta“, auf Seite 109 von „e che“ bis „madre patria“, IV. vom Abschnitte: „L' irredentismo di Francesco Crispi“ auf Seite 141 von „popolazioni“ bis „in prima linea“, auf Seite 143 von „ed e“ bis „di noi“, auf Seite 143 und 144 von „E viceversa“ bis „star zitti“, auf Seite 144 und 145 von „Il mrmento“ bis „della patria“; V, vom Abschnitte im Anhange „Il pericolo tedesco nel Trentino“ auf Seite 247, 248, 249 und 250 von „Si aggiunga l' intrigo“ bis „piu coscience italiane“ nach § 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Gerichtshof II. Instanz in Zara hat die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Naprednjak“ vom 27 September 1912 auch wegen des Artikels: „Nasijednici Petrovi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Oktober 1912, Pr. VI 49/12, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Napredjak“ vom 18 Oktober 1912 wegen des Artikels: „Za mladu Dalmaciju“ und der Notiz: „O „O Jukicu“ in der Stelle von „da smakne“ bis „To nas veseli“ nach § 65 a und c und 305 St. G. verboten.

Zl. 248 (13662)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Oktober 1912, Pr. XXXV 369/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 507 der periodischen Druckschrift: „Le Rire“ vom 19 Oktober 1912 durch die Abbildungen I. auf Seite 5 mit der Überschrift: „Premiors Gonacs“ und II. auf Seite 15 mit dem Titel: „Au Point d'Ebullition“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 Oktober 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Oktober 1912, Pr XXXV 370/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 243 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10 Jahrgang vom 22 Gilbharts (Oktober) 2025 n. N. (1912) durch die in dem Artikel „Alldeutschtum und Habsburg“ enthaltene Stelle von „Natürlich weiß das Herrscherhaus“ bis vor „Und auf diesen beruft sich“ (Seite 2, Spalte 2) das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 24 Oktober 1912.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Oktober 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung dreier Chromobilder mit den Titeln: „Die drei Zinnen (3003 m) und der Monte Piano von Landro aus gesehen“, „Serpentinen der Dolomitenstraße am Falzaregopaß (2117 m)“ und „Straßenpartie mit dem Kehrtunnel unterhalb Falzaregopaß (2100 m) gegen Tofana di Rozes (3200 m)“, darstellend die ebenbezeichneten Landschaften, enthalten in Blatt 6, 23 und 24 einer auf Grund von photographischen Aufnahmen des Photographen Josef Wertff in Toblach zusammengestellten, in dessen Verlage erschienenen Mappe von 45 Chromobildern mit dem Titel „Die Dolomitenstraße Toblach—Cortina—Bozen“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Oktober 1912, Pr. I 471/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „La kultura“ pro Oktober 1912 wegen der Stelle von „Ankau Austrio-Hungario“ bis „danuba monarkejo“ samt der nebenstehenden böhmischen Übersetzung: „Take Rakousko-Uhersko“ bis „dunajske monarchie“ des Artikels: „Milito! — Valka!“ verboten.

Das k k Kreis als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Oktober 1912, Pr. 71/12, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Nova doba“ vom 21 Oktober 1912 wegen der Stelle von „a proti militacismu vubec“ bis „nebezpeci valky!“ des Artikels: „Vestnik mlodeze. K protestum prote valce!“ nach § 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3253 (13909 2—3)

Obwieszczenie

Wydział powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości P. T. opłacających podatki bezpośrednie w powiecie ropczyckim, że projekt budżetu powiatowego funduszu administracyjnego i powiatowego funduszu drogowego na rok 1913 można przeglądnąć w czasie od 12 listopada do 26 listopada 1912 w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Ropczycach.

Z Wydziału powiatowego.

Ropczyce, dnia 11 listopada 1912.

Sekretarz: Kwiatkowski. Prezes: Hr. Romer.

L. cz. C. I. 262/12 (1) (13922)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Łączkowskiemu i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Jędrzeja Kupnickiego pozew o zapłatę kwoty 649 kor 41 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 listopada 1912 o g. 8 rano w tut. sądzie, sala Nr. 5.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. Jana Artymowicza naczelnika gminy w Dublanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Łąka, dnia 12 października 1912.

L. cz. C. II. 374/12 (1) (13551)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Rybakiewiczowi, Maryi Rybakiewicz, Józefowi Rybakiewiczowi, Kazimierze Rybakiewicz i Franciszce Rybakiewicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Wawrzyńca Jurkiewicza i Katarzynę z Chłądów Jurkiewiczową pozew o własność i intabulacyę realności lwh 202 gm. Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 28 października 1912 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Celem strzeżenia praw Antoniego, Maryi, Józefa, Kazimiery i Franciszki Rybakiewiczów ustanawia się p. dr. Zborowskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 9 października 1912.

L. cz. C VI. 558/12 (1) (13856)

Edykt.

Przeciw nieobjętym masom spadkowym po ś. p. Hryciu Pukaczu i Tekli 1 śl. Pukacz 2 śl. Haniak wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Tomasza Huńka syna Grzegorza i tow. pozew o uznanie działu i prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 grudnia 1912 o g. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 31.

Celem strzeżenia praw pozwanych mas ustanawia się p. dr. Juliusza Friedmana adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane masy spadkowe w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one objęte nie zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 9 października 1912.

L. cz. C I. 514/12 (13927)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Glinianych Kuszczak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Piotra Glinianego pozew o 550 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 listopada 1912 o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnej ustanawia się p. Jędrzeja Midyłę w Leżachowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Sieniawa, dnia 25 października 1912.

L. cz. C. II. 550.12 (13806)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Wasyłynka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Iwana Wasyłynkę z Werchraty i tow. pozew o uznanie prawa własności i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Ołeksy Wasyłynka ustanawia się p. dr. Wilkowskiego adw. w Rawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 13 września 1912.

L. cz. C. XII. 822/12 (13817)

Edykt.

Przeciw firmie Louis Soesi & Comp. w Reishaba koło Düsseldorf (Niemcy), Feiwlowi Nussenblatt i tow., którego to ostatniego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Elkę Konstantin ze Stryja pozew o zezwolenie na wykreślenie pretensyj w poz. 6, 22, 24, 27 i t. d. karty C lwh. 896/III gm. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1912 o g. 9 rano, sala 6 w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego Feiwla Nussenblatta ustanawia się p. adw. dr. Jakóba Stahla we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. XII.
Lwów, dnia 7 września 1912.

L. cz. Cw. 1855/12 (1) (13592)

Edykt.

Przeciw Leibowi Habermanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Józefa Horowitza pozew o wydanie nakazu zabezpieczenia dla sumy wekslowej 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 16 października 1912 nakaz zabezpieczenia do Cw. 1855/12.

Celem strzeżenia praw pozwanego Leiby Habermana ustanawia się dla niego w sporze tym kuratorem p. adw. dr. Wolewskiego w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 16 października 1912.

L. cz. Cw. 4401/12 (1) (13723)

Edykt.

Przeciw Meilechowi Aszkenazy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Markusa Garfunkla w Brodach pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 4958 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw tegoż Meilecha Aschkenazego ustanawia się p. adw. dr. Naglera w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Brzeżany, 15 października 1912.

L. cz. Cm. II 1/12 (3) (13681)

Edykt.

Przeciw Dawidowi Kalb z Żmigrodu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Powiatową Kasę oszczędności w Gorlicach pozew o nakaz zapłaty sum 106 kor. 49 hal. zpn., 106 kor. 49 hal. zpn., 106 kor. 49 hal. zpn., 106 kor. 49 hal. zpn. i 1989 kor. 77 hal. zpn.

Celem strzeżenia praw tegoż ostatniego ustanawia się p. dr. Milleta adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Kalba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 14 października 1912.

L. cz. Cw. III. 7460/12 (1) (13771)

Edykt.

Przeciw Leonowi Gablowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo bankowe pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 16 października b. r.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p dr. Wilhelma Rechena adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 16 października 1912.

L. cz. Cw. 3089/12 (1) (13588)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Kołodziejowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank kredytowy w Sokołowie pozew o 305 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Piotra Kołodzieja ustanawia się p. dr. Stępka adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kołodzieja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, 11 października 1912.

L. cz. C. I. 410/12 (1) (13926)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Jędrzeju Poterale z Pruchnika wsi, wniesiony został do sądu niżej wymienionego przez Izaka Schneebauma z Pruchnika wsi pozew o rozwiązanie umowy i zapłatę 194 kor. zpn

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 18 listopada 1912 o g 10 rano w sądzie niżej wymienionym, b. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się p. A. Ornsteina adw. w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w niniejszej sprawie aż do objęcia masy spadkowej przez spadkobierców.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, 28 października 1912.

L. cz. Cw. 1926/12 (1) (13785)

Edykt.

Przeciw Israelowi Bernsteinowi, Aschebrowi Roslerowi i Towarzystwu eskontowemu i handlowemu w Sanoku, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Abrahama Hochdorfa kupca w Sanoku pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 21 października 1912 nakaz zapłaty do Cw. 1926/12.

Celem strzeżenia praw pozwanych Israela Bernsteina, Aschera Roslera i Towarzystwa eskontowego i handlowego ustanawia się diań w sporze tym kuratorem p. adw. dr. Bendla w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 21 października 1912.

L. cz. C. 409/12 (1) (13975)

Edykt

Przeciw Pelagii Janiszyn zamężnej Orzelskiej, Maryi Janiszyn i Stefanowi Janiszyn, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Załoźcach przez Feśkę Janiszyn za mężną Jarmasz pozew o uznanie prawa własności 2/6 części realności objętej lwh. 195 i 196 gm Zagórze.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzien 11 listopada 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych kuratorów ustanawia się p. dr. Wilhelma Pudlesa adw. w Załoźcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, dnia 3 października 1912.

L. cz. C. I. 832/12 (1) (13964)

Edykt.

Przeciw Salomonowi vel Schlomie Dickerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delstynie przez Meschulima Drucka właściciela realności w Delatynie pozew o 185 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 listopada 1912 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Salomona vel Schlomy Dickera ustanawia się p. dr. Berlsteina adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Delatyn, 31 października 1912.

L. cz. C. VI. 728/12 (13963)

Edykt.

Przeciw Salamonowi Tagerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Jechla Auschussmana pozew o 625 kor

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 13 listopada 1912 o godz 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Rathausera adw. w Delatynie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 24 października 1912.

L. cz. C. 436/12 (1) (13970)

Edykt.

Przeciw Aleksandrowi Demkowiczowi synowi Jana z Niżankowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach przez Józefa Zielińskiego po Karolu w Niżankowicach pozew o zniesienie współwłasności lwh. 167 gm Niżankowice.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 26 listopada 1912 o g. 8·30 rano w tut. sądzie, Oddz. I.

Celem strzeżenia praw Aleksandra Demkowicza ustanawia się p. Michała Demkowicza w Niżankowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, 24 października 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 131/12 Stow. II. 92 (13786)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Izdebki.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Izdebkach, stowarzyszenie zarejestrowpne z ograniczoną poręką.

1. Członek zarządu Tomasz Gładysz ustąpił.

2. Członkiem zarządu wybrany Wojciech Wojdanowski właściciel realności w Izdebkach.

Data wpisu: Sanok, dnia 20 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 12 sierpnia 1912.

Ч. сп. Фірм 978 Стов. IV. 39 (13571)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Рава руска.

Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна „Народний Дім“ в Раві руский, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекциї уступили: Яків Яцкевич, о. Стефан Ничай, Антін Галька.

2. Члени дирекциї вибрані: др. Дмитро Левицкий, адвокат, яко справник, др. Лунів Андрий, конципієнт адвокацкий, яко книговодець і Антім Галька касиєр.

Дата впису: 5 червня 1912.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 28 мая 1912.

L. cz. Firm. 229/12 Stow. III. 61 (13787)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Komorowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Komorowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Komorowice 21 lipca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielenie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) danie możności umieszczenia na procent zaoszczędzonych pieniędzy,

c) popieranie i tworzenie spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Karol Gryłka, przełożony zarządu, Jan Daleki, zastępca przełożonego, Józef Pyka, naczelnik gminy, Jan Koska i Andrzej Pysz, wszyscy gospodarze w Komorowicach, członkowie zarządu.

Podpis firmy: (F. Z.). Pod pieczęcią (stampilią) firmy umieszcza podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem Spółki, w razie potrzeby w „Czasopismie dla spółek rolniczych“, wydawanem przez krajowy Patronat.

Udziały członków: udział wynosi 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 1 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 1 października 1912.

L. cz. Firm. 1044 Sp. III. 245 (13568)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, pl. Smolki 3.

Brzmienie firmy: akcyjny Bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Wystąpił zastępca członka dyrekcyi Karol Edward Eppler.

Mianowany dyrektorem dr. Mieczysław Paszkowski w Stanisławowie.

Dzień wpisu: 12 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 5 czerwca 1912.

L. cz Firm. 1132/12 Stow. I. 28 (13476)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Syndykat rolniczy w Krakowie, centralny organ handlowy Towa-

rzystw Kółek i spółek rolniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Uchwałą Rady nadzorczej z dnia 3 lipca 1912 zamianowany został Dyrektor syndykatu rolniczego w Krakowie Mieczysław Kwaśniewski, zastępcą naczelnego dyrektora w Krakowie.

Dzień wpisu: 6 października 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 października 1912.

L. cz. Firm. 1102/12 Oddz. B. I. 68 (13471)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy, Towarzystwo akcyjne dla wyrobów z gliny i piasku".

Prokurę udzielono p. Władysławowi Matzkemu inżynierowi w Krakowie.

Dzień wpisu: 22 sierpnia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1912.

L. cz Firm. 241/12 Oddz. A. 141 (13182)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego O-d dział A.:

Siedziba firmy: Andrychów.

Brzmienie firmy: Ignacego Ungera syn, po niemiecku: Ignatz Unger's Sohn.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych i żelaznych.

Właściciel (I.): Ludwik Unger, kupiec w Andrychowie.

Podpis firmy: Własnoręczne wypisanie brzmienia firmy.

Dzień wpisu: 2 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 2 października 1912.

Ч. сп. Фірм. 999 Стов. V. 55 (13770)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Угринів.

Фірма звучить: Спілка торговельна „Зоря", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Угринові.

Дата статуту: 28 марта 1912.

Предмет підприємства: Сполучене господарских сил своїх членів для їх добробиту і в цїли тій ставаришене буде:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами пожижи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібних для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і присутних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция складаєсь з трох членів: справника, касиера і книговодця, вибираних через Раду Надзираючу з поміж членів стоваришеня а затверджуваних загальнмми зборами на протяг 3 лїт.

Збори основателїв в дню 28 марта 1912 на перші 3 роки вибрали: Демка Павлюка, господара в Угринові, яко справника, Івана Сильвестра, господара в Угринові. яко касиера і Клима Смулку, укінченого правника в Угринові, яко книговодеця.

Підпис фірми: Під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів дирекциї.

Оголошеня уміщувані будуть на таблици вивішеній на льокали стоваришеня, або оголешувані в одній з львівских часописий яку означить Рада Надзираюча

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність не лишень своїми удїлами але також дальшою квотою до висоти дворазової зголошених удїлів.

Дата впису: 5 червня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл IV.

Львів, дня 28 мая 1912.

L. cz. Firm. 1042 Stow. III. 306 (13769)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Ogólny Związek kredytowy urzędników, stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Michał Wassung, Karol Kramarzewski i Adolf Wintersberger.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Zygmunt Grabowicz dyrektorem, Maryan Rauch i Stanisław Martynowicz zastępcami dyrektorów.

Data wpisu: 5 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 1159/12 Oddz. A. I. 257 (13473)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Filip Aleksandrowicz handel owoców suszonych w Podgórzu.

W półwłaściciel firmy Maksymilian Aleksandrowicz odstąpił wszystkie swoje prawa do firmy i do interesu Józefowi Aleksandrowiczowi, zaprotokołowanemu również jako współwłaścicielowi firmy.

Nazwisko Maksymiliana Aleksandrowicza jako właściciela firmy należy wykreślić z rejestru.

Dzień wpisu: 6 października 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 5 października 1912.

L.cz. Firm. 245/12 Stow. II. 78 (13342)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kęty.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kętach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1 Członek dyrekcyi umarł: Jan Handzlik

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Chwierut garbarz w Kętach członkiem zarządu.

Data wpisu: 7 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 7 października 1912.

L. cz. Firm. 522/12 Stow. II. 46 (13338)

Wykreślenie wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wykreślić w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych dla urzędników w Samborze stow. zarejestr. z ogran. poręką".

W skutek rozwiązania uchwalonego 11 maja 1912.

Data wpisu: 20 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Sambor, dnia 6 lipca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 200/12 (4) (13413 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Agatę Surdziel w Słopnicach królewskich.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Wikara w Słopnicach król.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. P. 153/12 (13638 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Zedorożnego syna Andrucha w Laszkach zawiązanych.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Sało syna Iwana w Laszkach zawiązanych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 9 sierpnia 1912.

L. cz. P. 136/12 (13639 3—3)

Edykt.

Za głupkowatego uznano Macieja Sałabana w Rudkach.

Kuratorem jego ustanowiono Bronisława Patraszewskiego w Rudkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 12 lipca 1912

L. cz. P. 19/12 (9) (12901 2—3)

Edykt.

Iłko Hnatczuk, syn Iwana, rolnik z Baliniec, uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Semana Maksymczuka, s. Wasyla. rolnika z Baliniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. P. VI. 235/12 (6) (13859 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Pawła Lewandowskiego w Tarnopolu.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Kaniuka w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Tarnopol, dnia 16 października 1911.

L. cz. P. 138/12 (8) (13464)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Czesława Bączkowskiego słuchacza prawa w Dobrowodach zamieszkałego.

Kuratorem jego ustanowiono p. Władysława Zielińskiego właściciela dóbr w Iwanczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 20 września 1912.

L. cz. P. II. 149/12 (7) (13463)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Aunę Samotus w Łanach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Samotusa w Łanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 2 października 1912.

L. cz. P. VII. 104/12 (12) (12826)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Bernarda Portera w Brodach.

Kuratorem jego ustanowiono p Sendyka Gedalego Portera w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Brody, dnia 27 czerwca 1912.

L. cz. P. 187/12 (6) (13831)

Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Julię Król w Toni.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Króla w Toni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. P. 134/12 (6) (13800)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Fedia Hłuszko w Dworcach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Krzaczkowskiego w Wolicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Mosty, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. P. II 150/12 (4) (13973)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Dorotę Dick w Dornfeldzie

Kuratorem jej ustanowiono Jana Schneidera w Dornfeldzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 4 października 1912.

L. cz. L. 5/12 (13897)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Feigę Aussübel w Rozwadowie.

Kuratorem jej ustanowiono Judę Aussübla w Rozwadowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rozwadów, dnia 12 czerwca 1912.

L. cz. P. 269/12 (13924)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Humeniuk zam. Szajda z Wiśniowczyka.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Szajdę z Wiśniowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyśl, 10 października 1912.

L. cz. L. 5/12 (13880)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Klimasa w Stróży.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Rogowca w Stróży.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 1 maja 1912.

L. cz. L 6/12 (13881)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Mól w Biertowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Mola w Biertowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. L. 13/12 (13883)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Pietrzyka w Dolnej wsi.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Pietrzyka z Dolnej wsi.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 21 sierpnia 1912.

L. cz. L. 17/11 (6), P. 177/12 (7) (13616 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Laurę Daniel zamieszkałą w Wadowicach.

Kuratorem jej ustanowiono dr. Izydora Daniela, adwokata krajowego w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 17 września 1912.

L. cz. P. VI. 252/12 (6) (13734 1—3)

Edykt.

Bazyli Blichar w Tarnopolu został uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Blichara z Tarnopola

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 20 sierpnia 1912.

L. cz. P. 278/12 (9) (13733)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Wiatra w Żukowicach starych.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Adamczyka w Żukowicach starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1912.

L. cz. L. III. 35/12 (13730)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Szczepańskiego w Biłohorszczy.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Litarowicza w Czarnokońcach małych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 10 maja 1912.

L. cz. P. 56/12 (13759)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Dąbrowicz z Rożniatowa.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Dąbrowicza z Rożniatowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Rożniatów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. P. IX. 40/12 (1) (13735)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Szweca w Dołżance.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Szweca w Dołżance.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IX.

Tarnopol, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. L. X. 24/12 (1) (13791)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Władysława hr. Donin Borkowskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Garapicha w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. P. 151/12 (7) (13925)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Nikodema Czepiela w Łopuszce małej.

Kuratorem jego ustanowiono Izydora Krokosa w Łopuszce małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 3 września 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

TANIA

BIBLIOTEKA

DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.

z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: **O miłości ojczyzny.**
WINCENTY POL: **Pieśni Janusza.**
ARTUR GLISZCZYNSKI: **Obrazki.**
WŁ. K. WOYCICKI: **Amerykanin.** Powieść z życia Kościuszki.
H. G. WELLS: **Wojna dwóch światów.** Powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbaczewski.
A. J. KUPRIN: **Olesia.** Powieść.
WŁ. TRĄBCZYŃSKI: **Dwa powstania poznańskie.** Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moabicie.
Z. BARTKIEWICZ: **Nastroje.** Nowele różnych autorów.
W. M. DOROSZEWICZ: **Opowiadania.**
HELENA PÖHLAU: **Pół-zwierzę.** Powieść w 2 tomach.
LEONIDAS ANDREJEW: **Życie człowieka.** W pięciu obrazach z prologiem.
EDMUND BERNSTEIN: **Strajk, jego istota i oddziaływanie.**
PIOTR NANSEN: **Próba ogniowa.** Nowelle.
WIKTOR DYK: **Wstyd.** Powieść z czeskiego.
ARTUR SCHNITZLER: **Gdy się duch zamroczy.** Nowelle.
WŁADYSŁAWA NIDECKA: **W imię praw.** Powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya. Nowella. W tłum. H. Olcudzkiej.
Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: **Czterej ostatni wodzowie polscy przed sądem historyi.** (Poniatowski, Kościuszko, Chłopicki, Skrzynecki), 2 tomy.
Poeci-Legioniści. Wybór ich poezyi. (Wybicki, Godebski, Andrzej Brodziński, Reklewski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincyę, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

K. 226/III. ex 1912 (8) (13910)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę konstrukcyi żelaznej dla mostów w km. 78 8/9 i 86 1/2 linii Dębica-Rozwadów.

Waga przybliżona obydwóch konstrukcyj wynosi 5000 kg. żelaza zlewnego, 862 kg żelaza lanego i 16¾ kg. ołowiu.

Firma, której dostawa powyższa powierzoną zostanie, zobowiązaną będzie do wypracowania projektu szczegółowego konstrukcyi na podstawie projektu generalnego, który wraz z odnośnemi formularzami ofertowemi przesyła na żądanie, c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie (Oddział dla budowy i utrzymania kolei).

Przedłożenie planu szczegółowego do zatwierdzenia ma nastąpić w ciągu 2 tygodni licząc od dnia rozstrzygnięcia oferty, zaś dostawa konstrukcyi w ciągu 14 tygodni, licząc od dnia zatwierdzenia planów szczegółowych.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na konstrukcye żelazne mostów w km 78 8/9 i 86 1/2 linii Dębica Rozwadów“ najpóźniej do dnia 14 listopada 1912 do godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12 30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 listopada 1912.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, że tylko fabryki i warsztaty konstrukcyi żelaznych liczyć mogą na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie równocześnie z wniesieniem oferty wynosi 200 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Oferty, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób, nie zostaną uwzględnione.

Kraków, w październiku 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Kuryer kolejowy **Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Telefon 234. Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: **„PRZEMIANY“.**

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom auto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy“. — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Ulica Jagiellońska l. 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska l. 3.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku **przeniesiona** na ul. **Akademicką 6,** — róg ul. Chorążczyzny.
Poleca się i nadal względom P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

Nieodwołalnie pojutrze dnia 9 listopada 1912 ciągnienie.
Wiedeń, Schottenring, 11. (Dyrekcya Policyi).

Los kosztuje K. 1. **Loterya urzędników c. k. Wiedeńskiej policyi i dla ich wdów i sierót.** Los kosztuje K. 1.

pod protektoratem c. k. prezydenta policyi
W. P. Karola Ritter v. Brzesowsky.

Główna wygrana 30.000 koron

Jak dotąd do pobrania także gotówką.
Losy do nabycia we wszystkich kantorach, kolekturach, trafikach.
Wartość ogólnych wygranych 80.000 koron.

Zaproszenie

na

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Podolskiej Spółki Producentów konopi w Borkach wielkich

stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

które odbędzie się

dnia 14 listopada 1912 o godz. 3 po południu w Tarnopolu w lokalu krakowskiego Tow. Wzaj. Ubezpieczeń

z następującym **Porządkiem dziennym:**

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911/12.
3. Zatwierdzenie bilansu za II. rok administracyjny i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 3 członków komisyi rewizyjnej.
5. Ewentualne wnioski członków.

Borki wielkie, 5 listopada 1912.

Prezes Rady Nadzorczej:
Tadeusz Fedorowicz m. p.

Ogłoszenie licytacyi.

1. Dnia 15 listopada 1912 o godzinie 10 odbędzie się w c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi w biurze c. k. komisarza konkursowego Nr. 74 publiczna ryczałtowa sprzedaż towarów bławatnych w masie konkursowej Eisiga Breslera, objętych szczegółowymi inwentarzami, tejże masy od 1 do 2 wraz z urządzeniem sklepowem, z wyjątkiem części towarów zajętych egzekucyjnie do EI/1472/12 (2) i z wyjątkiem tej części towarów, za którą zarządca masy już uzyskał cenę 7438 kor. 57 hal.

2 Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem przewodu licytacyjnego złożyć do rąk c k komisarza konkursowego wadyum w wysokości wynoszącej 20 prc. ceny wywołania, t. j. 2000 kor Wadyum to złożone być może w gotówce, książeczce kołomyjskiej Kasy oszczędności lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających.

3. Cenę wywołania stanowi 25 prc. wartości inwentaryalnej, czyli kwota 9551 kor. 26 hal.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarium w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska l. 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawione

w Kasie Zaliczkowej

od 1 lipca 1911 do 30 grudnia 1911 od Nr. 61.722 do 79.929 kosztowności oraz od 2 stycznia 1911 do 30 grudnia 1911 od Nr. 5.131 do 9.177 papiery wartościowe

nieprolongowane lub niewykupione będą

w dniu 18 listopada 1912

o godzinie 9-tej przed południem
w obec c. k. Notaryusza
przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego, plac Halicki Nr. 15.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Rydze kiszone 5 klgr. faska K. 4·—, marynowane 5 klgr. faska K. 5·—, **powidła** śliwkowe 5 klgr. K. 4·—, **grzyby** suszone 1 klgr. K. 7·50, **masło** świeże 1 klgr. K. 2·50, **ogórki** kiszone 5 klgr. faska K. 2·50, **jabłka** stołowe koszyk 5 klgr. K. 2·— **A. SINGER, KOSSÓW.**

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Zastępca z branży towarów biżuteryjnych poszukiwany dla firmy eksportowej w Koblencyi. Oferty z podaniem referencyi pod **„Zastępca"** do biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, Jagiellońska 3.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

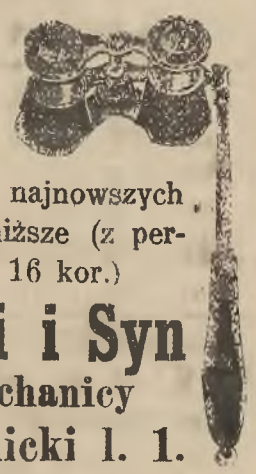

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Rydze

marynowane 5 klg. faska kor. 4. Rydze kiszone 5 klg. faska 3·50 hal. Grzybki 1 klg. kor. 7. Kapusta kiszona 5 klg. 3·50 hal. Masło 1 klg. 2·40 hal. Bryndza 5 klg. faska kor. 6·50. Sukna ciemne, czerwone, czarne i białe metr po 2·30 hal. Jabłka dobre zimowe 5 klg. 1·80 hal. Wysyłka opłacona

L. STUMER w Kossowie.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Pomieszkanie
(lub lokal biurowy).
8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy **ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz **do wynajęcia.**

Wina
naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**
EDMUNDA RIEDLA, LWOW.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?
Instrukcya ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.
Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie Ul. Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.